



R O K I E M
NIEPODLEGŁOŚCI
W POWIECIE BIALSKIM



W NAJNOWSZYM NUMERZE

SPIS TREŚCI

nr str

Nowe inwestycje w Wisznicach	3
Rusza projekt e-geodezja	4
Święto policji	5
Zbiórka krwi na 100-lecie niepodległości	6
Usługi turystyczne bez tajemnic (cz. 2)	7-8
Staże zawodowe	9
Uczniowie z Janowa w Grecji	10
UOKiK sprawdzi czy była zmowa cenowa	11
Niedziela w Terespolu	13
Landart Festiwal	14
Biesiada Nadbużańska w Sławatyczach	15
Coroczna Wasylówka	16
Rodzinna tradycja gotowania	17-18
Historia w „Gościńcu Bialskim”	19-20
Tatarska V 2018	21
Historyczny sukces LZS Biała Podlaska	22
Kalendarz wydarzeń	23
Powiat bialski w materiałach wideo	24

WAŻNE TELEFONY

Kierownictwo Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej	
Sekretariat Starosty Bialskiego	83 35 11 395
Sekretariat Wicestarosty Bialskiego	83 35 11 393
• Wydział Architektury i Budownictwa	83 35 11 328
• O/Z w Międzyrzeczu Podlaskim	83 35 11 386
• O/Z w Terespolu	83 35 11 383
• Wydział Finansowy	83 35 11 396
• Wydział Geodezji, Katastru i Nieruchomości	83 35 11 397
• O/Z w Międzyrzeczu Podlaskim	83 35 11 387
• O/Z w Terespolu	83 35 11 382
• Wydział Komunikacji	
• Rejestracja pojazdów	83 35 11 317
• Wydawanie praw jazdy	83 35 11 314
• Organizacja ruchu drogowego	83 35 11 321
• O/Z w Międzyrzeczu Podlaskim	83 35 11 384
• Wydział Rolnictwa i Środowiska	83 35 11 343
• Wydział Organizacyjno-Administracyjny	83 35 11 391
• Wydział Spraw Społecznych	83 35 11 339
• Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	
telefon alarmowy	83 34 35 297
• Powiatowy Rzecznik Konsumentów	83 35 11 367
• Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	
	83 34 35 899
• Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie	83 34 32 982
• Zarząd Dróg Powiatowych	83 34 31 909
• Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej	
	83 34 16 500
• Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej	
	83 34 48 112
• Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej	
	83 34 47 200
• Powiatowy Inspektorat Weterynarii	83 34 32 041
• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białej Podlaskiej	83 34 44 160
• Szpital Powiatowy w Międzyrzeczu Podlaskim	83 371 20 01
• Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności	
	83 341 64 60



gościniec
BIALSKI

Egzemplarz bezpłatny
Nakład 3000 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Zespół Redakcyjny - Wioletta Bielecka, Grzegorz Panasiuk, Mariusz Maksymiuk, Anna Józwik, Elżbieta Chwalczuk, Łukasz Ciołek, Paweł Litwiniuk, Mariusz Kostka, Arkadiusz Misztal.

Gościniec Bialski jest współtworzony przez pracowników urzędów gmin, gminnych ośrodków kultury, szkół i bibliotek, które działają na terenie powiatu bialskiego.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej ul. Brzeska 41, 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 351 13 85; fax 83 343 36 09; e-mail: starostwo@powiatbialski.pl

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadestanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Numer zamknięto dnia 1 sierpnia 2018 r.
Okładka: Monika Dadacz

Skład i druk: POLIGRAF, tel. (83) 372 03 23, poligraf@list.pl, www.poligraf-druk.pl

SAMORZĄD

m. Międzyrzec Podlaski

Pieszy bezpieczniejszy na przejściu

Czujniki ruchu, elementy odblaskowe, znaki z lampami ostrzegawczymi – niebawem na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Pszennej w Międzyrzeczu Podlaskim powstanie aktywne przejście dla pieszych. Na jego budowę miasto pozyskało 42 200 zł.

Aktywne przejścia ostrzegają kierowców o zbliżaniu się pieszego do pasów. System ten sprawia, że elementy bezpiecznego przejścia aktywują się tylko w momencie, gdy na przejściu „coś się dzieje”, a więc gdy zbliża się do niego pieszy. Projekt ten wart jest 47 000 zł, z czego miasto dołoży tylko 4 800 zł. W ramach projektu dofinansowanego przez MSWiA w ramach rządowego programu „Razem Bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka, dzieci z ZPO Nr 1 wezmą udział w lekcjach pokazowych dotyczących bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię. Zajęcia przeprowadzą policjanci wspólnie z międzyrzecką Strażą Miejską.

Materiał: UM w Międzyrzeczu Podlaskim



gm. Wisznice

Wygoda pięknieje, powstaje też „Klub Malucha”

Zakończyły się prace budowlane w ramach realizacji projektu „Rozwój infrastruktury usług społecznych w Gminie Wisznice”, który zmienił otoczenie budynku ŚDS na Wygodzie, GOKiO Wisznice oraz GBP w Wisznicach. Projekt to inicjatywa pracowników i uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Wisznicach.

Prace przy realizacji projektu rozpoczęto w styczniu 2018 r. Dziś za budynkami użyteczności publicznej Gminy Wisznice, które usytuowane są w miejscowości Wygoda można zobaczyć utwardzone alejki, nasadzenia zieleni, zadaszenie na rowery, monitoring, altany rekreacyjne z kominkiem oraz wyznaczone miejsce na palenisko. Dzięki realizacji projektu uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Wisznicach zyskają lepsze warunki do rehabilitacji i aktywnej integracji, a oferta ośrodka wzbogaci się o nowe usługi dla osób niepełnosprawnych. W ramach projektu zmodernizowano również łazienki. Kolejnym etapem jest doposażenie budynku ŚDS w meble i nowoczesny sprzęt do rehabilitacji i aktywizacji ruchowej, jak również niezbędny sprzęt ICT, RTV i AGD. Doposażenie zaplanowano na wrzesień br. Projekt „Rozwój infrastruktury usług społecznych w Gminie Wisznice” jest realizowany przez gminę Wisznice w ramach Działania 13.2 Infrastruktura usług społecznych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu to **559 896,67 zł**, z czego 448 954,88 zł pochodzi ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. To nie jedyna inwestycja realizowana obecnie w Wisznicach. **Dzięki realizacji programu Maluch 2018 współfinansowanego z budżetu państwa w oddziałach przedszkola w Wisznicach otworzony zostanie Klub Malucha. W ramach programu przewidziano utworzenie 15 osobowej grupy dzieci w wieku od 1 do 3 lat. Klub rusza z początkiem zbliżającego się roku szkolnego 2018/2019.**

Urząd Gminy Wisznice w tym miesiącu przeprowadził rekrutację do grupy, wpłynęło 10 wniosków o przyjęcie dziecka do placówki. Zgodnie z regulaminem rekrutacji rodzice mogą składać wnioski przez cały rok.

Utworzenie Klubu Malucha przewiduje doposażenie sal w meble, zabawki i pomoce dydaktyczne. Aktualnie budynek oddziałów przedszkola przechodzi gruntowny remont, w ramach którego

placówka będzie docieplona, wymieniona zostanie również stolarka okienna i drzwiowa. Budynek zyska nowy dach oraz nową instalację CO. Zainstalowana zostanie również nowa instalacja elektryczna oświetleniowa oraz zestawy solarne do przygotowania c.w.u. Klub Malucha dostosowany będzie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przebudowa przedszkola jest możliwa dzięki projektowi „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Wisznice”, który otrzymał dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Materiał: UG w Wisznicach



Rusza projekt „e-Geodezja cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego”

W lipcu ubiegłego roku starosta bialski Mariusz Filipiuk podpisał umowę o dofinansowanie projektu „e-Geodezja cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego”. Na terenie powiatu bialskiego prace związane z modernizacją ewidencji gruntów i budynków realizowane będą w gminach: Rokitno, Terespol, Sosnówka, Tuczna, Kodeń, Rossosz, Janów Podlaski i w części gminy Biała Podlaska. Ruszyły już pierwsze prace.

W ramach realizowanego projektu została dotychczas zawarta umowa na wykonanie modernizacji ewidencji gruntów i budynków gminy Rokitno. Wykonawca prac został wyłoniony w trybie przetargu nieograniczonego i jest to Przedsiębiorstwo Geodezyjno - Projektowe LEVEL z Siedlec. Umowa opiewa na 1 250 000 zł z terminem wykonania do 10.08.2019 r. Obecnie trwa postępowanie na wyłonienie inspektora nadzoru nad wykonaniem tego zamówienia. Dotychczas nie udało się wyłonić wykonawcy modernizacji ewidencji gruntów i budynków dla gmin: Janów Podlaski, Rossosz, Biała Podlaska i Terespol z wagi na brak ofert bądź znacznie zawyżoną cenę wykonania zamówienia. Do końca bieżącego roku Biuro Projektu ogłosi następne przetargi.

Przypomnijmy, że projekt dofinansowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej 2 Cyfrowe Lubelskie, Działanie 2.1 Cyfrowe Lubelskie, w formie współfinansowania UE oraz współfinansowania krajowego z budżetu państwa. **Całkowita wartość projektu wynosi 187 500 000,00 zł.** Wartość Projektu dla powiatu bialskiego to **14 662 500,00 zł.** Projekt realizowany przez powiaty: lubelski (lider), bialski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, janowski, krasnostawski, kraśnicki, lubartowski, łęczyński, łukowski, opolski, parczewski, puławski, radzyński, rycki, świdnicki w Świdniku, tomaszowski, włodawski, zamojski (partnerzy).

„e-Geodezja cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego” to



partnerski projekt powiatów ziemskich województwa lubelskiego. Przedsięwzięcie zakłada „ucyfrowienie” powiatowych zasobów geodezyjnych obejmujących niemal 70 % powierzchni Województwa Lubelskiego. Cyfryzacja zasobów geodezyjnych jest bardzo ważna, ponieważ korzystają z nich wszyscy właściciele nieruchomości, w tym inwestorzy. Część zbiorów jest już opracowana w wersji numerycznej, ale reszta ma formę analogową, co nie pozwala na ich szybkie wykorzystanie i udostępnianie. Poza tym zaawansowanie prac nad tworzeniem takich zbiorów w formie numerycznej w poszczególnych powiatach jest różne. Dlatego celem podjętego przedsięwzięcia jest ujednolicenie tego systemu, opracowanie numerycznej bazy danych, włącznie z mapami, by w ten sposób zdecydowanie ułatwić do nich dostęp.

Obecnie osoby, które występują o wydanie dokumentów z rejestru gruntów i budynków otrzymują je przeważnie w wersji papierowej z niezbędnymi opisami. **Dzięki planowanemu uruchomieniu e-usług droga i formalności związane z obsługą z zakresu geodezji i kartografii świadczonych przez powiaty zdecydowanie się**

skróci, część spraw będzie można załatwić nawet bez konieczności wychodzenia z domu.

W ramach projektu wykonana zostanie cyfrowa ortofotomapa, obejmująca zdjęcia terenu wszystkich dwudziestu powiatów ziemskich województwa lubelskiego – obszar ponad 24 tys. km². Realizacja projektu przewidziana jest do roku 2020, wśród planowanych zadań przewidywane jest m.in.: dostosowanie istniejących baz danych Ewidencji Gruntów i Budynków (EGiB), Geodezyjnej Ewidencji Sieci Uzbrojenia Terenu (GESUT) i Bazy Danych Obiektów Topograficznych o szczegółowości zapewniającej tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach 1:500 – 1:5000 (BDOT500), nadzór nad wykonaniem prac geodezyjnych i kartograficznych, skanowanie dokumentów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, zakup sprzętu informatycznego, zakup oprogramowania do utworzenia lub rozbudowy istniejących geoportali do świadczenia e-usług oraz koszty organizacji i zarządzania projektem obejmujące: szkolenia, ekspertyzy, promocja, obsługa prawna, studium wykonalności oraz koszty związane z pracą biura projektu.

Materiał: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Święto policji w Białej Podlaskiej

16 lipca w Białej Podlaskiej odbyły się coroczne obchody Święta Policji. Podczas uroczystości 107 policjantów odebrało akty mianowania na wyższe stopnie służbowe. Wręczono zostały również wyróżnienia za szczególne osiągnięcia w służbie.

Uroczystości związane ze Świętem Policji odbyły się w sali konferencyjnej przy ulicy Brzeskiej 41 w Białej Podlaskiej. W uroczystej zbiórce udział wzięli m.in. komendant wojewódzki Policji w Lublinie **insp. Robert Szewc** oraz zaproszeni goście, wśród których pojawili się przedstawiciele samorządów, służb i instytucji współpracujących w zakresie bezpieczeństwa na terenie powiatu bialskiego oraz duchowieństwo.

Zaproszonych gości przywitał komendant miejski Policji w Białej Podlaskiej **mł. insp. Grzegorz Pietrusik**. Podziękował on wszystkim policjantom za rok dobrej służby, dzięki której bialska jednostka jest pozytywnie postrzegana przez mieszkańców, a miasto i powiat uważane są za miejsca bezpieczne. Gratulował również wszystkim wyróżnionym i nominowanym funkcjonariuszom, życząc dalszej wytrwałości. Komendant dziękował także instytucjom oraz służbom, z którymi na co dzień współpracuje bialska jednostka.

Podczas uroczystości wręczone zostały nominacje na wyższe stopnie policyjne. Łącznie awansowanych zostało 107 policjantów. Sześciu w korpusie oficerów, 46 funkcjonariuszy otrzymało awans w korpusie aspirantów, 50 policjantów otrzymało awans w korpusie podoficerów oraz 5 policjantów w korpusie szeregowych. Poza mianowaniem funkcjonariuszy na wyższe stopnie służbowe Komendant Wojewódzki Policji przyznał 40 policjantom i pracownikom cywilnym nagrody za ponadprzeciętne



nie zaangażowanie, własną inicjatywę w służbie oraz wzorowe wykonywanie zadań służbowych. Komendant wojewódzki złożył wszystkim policjantom i policjantkom oraz pracownikom cywilnym życzenia i podziękowania

za trud i wytrwałość w realizacji codziennych zadań. Policjanci otrzymali również podziękowania i życzenia od zaproszonych gości, m.in. starosty bialskiego **Mariusza Filipiuka**.

Materiał: KMP w Białej Podlaskiej, Wioletta Bielecka

Komunikat Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej

Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej informuje: „Z uwagi na powtarzające się kradzieże sprzętu pożarniczego w jednostkach OSP na terenie całego kraju zwracamy uwagę na odpowiednie zabezpieczenie wszelkiego mienia przed dostępem osób trzecich i kradzieży. Wyposażenie straży jest atrakcyjne dla złodziei i należy tak zabezpieczyć własny obiekt, aby w jak największym

stopniu utrudnić kradzież, a poprzez widoczne elementy zabezpieczenia zniechęcić złodziei.

Prośbę kierujemy szczególnie do osób bezpośrednio odpowiedzialnych za zabezpieczenie obiektów strażnic, w których przechowywany jest z trudem zdobyty sprzęt silnikowy nierzadko b. dużej wartości.”

Materiał: PSP w Białej Podlaskiej



Mieszkańcy powiatu oddają krew na stulecie niepodległości

W związku z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości Rada Powiatu w Białej Podlaskiej przyjęła stanowisko o ustanowieniu roku 2018 Rokiem Niepodległości w powiecie bialskim. Jedną z form uczczenia tego wydarzeń sprzed stu lat jest zbiórka krwi, w którą od kilku tygodni czynnie włączają się mieszkańcy powiatu bialskiego.

Do 11 listopada, czyli głównych uroczystości związanych z obchodami 100-lecia niepodległości, na terenie powiatu odbędzie się szereg wydarzeń kulturalnych, sportowych i społecznych. Jedną z nich jest akcja zbiórki krwi „Zbieramy krew dla Polski. 100 litrów krwi na 100-lecie niepodległości”, której organizację wsparł starosta bialski **Mariusz Filipiuk**. Na przestrzeni kilku miesięcy będzie ona przeprowadzana kilkukrotnie w różnych gminach powiatu. Do tej pory krwiobus odwiedził Międzyrzec Podlaski, gdzie podczas pikniku motocyklowego akcja została zainaugurowana, a także w gminach Leśna Podlaska i Drelów. W każdym przypadku akcja cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców powiatu bialskiego, którzy chętnie stają w kolejkach do mobilnych punktów poboru krwi.

- To piękne i szczytne przedsięwzięcie. Na początku, kiedy pojawił się pomysł takiej inicjatywy, nie przypuszczałem, że będzie ona cieszyć się tak dużą przychylnością



mieszkańców. Ci po raz kolejny udowodnili, że w sytuacji tak istotnej, gdy brakuje krwi – daru życia, można liczyć na ich nieprawdopodobną ofiarność i zaangażowanie. Za to serdecznie im dziękuję. – powiedział starosta Mariusz Filipiuk.

- To niestety nie jest częsty widok, bo punkt poboru krwi przyjeżdża do nas rzadko. Chcę zwrócić uwagę, że nie chodzi tu tylko o krew, która jest nam wszystkim tak potrzebna do życia. Przez ostatnie sto lat wielu naszych bliskich oddało krew za niepodległość. Myślę tu o mojej rodzinie, która zginęła podczas II wojny światowej. Myślę tu również m.in. o tych, którzy oddali życie

w Oświęcimiu, w Powstaniu Warszawskim, czy na frontach. Uważam, że nie powinniśmy żałować swojej krwi, żeby uczcić ich pamięć. Jeśli możemy oddawajmy krew. – stwierdził wójt gminy Leśna Podlaska **Paweł Kazimierski**.

Krew może oddać każda zdrowa osoba pomiędzy 18. a 65. rokiem życia oraz ważąca minimum 50 kg. Aby oddać krew należy mieć przy sobie dowód tożsamości ze zdjęciem (ważny jest nr PESEL). Najbliższe akcje zbiórki krwi odbędą się w Łomazach (5 sierpnia), Kodniu (19 sierpnia) i Zalesiu (31 sierpnia).

Tekst: Wioletta Bielecka/ Zdjęcia: Grzegorz Panasiuk/ pulsmiasta.tv



Powiatowy Rzecznik Konsumentów radzi...

Korzystasz z usług turystycznych? Przeczytaj (cz.2)

W tym numerze postaram się przybliżyć co konkretnie musi zawierać umowa i czego możemy oczekiwać od organizatorów usługi turystycznej w przypadku gdy takowa będzie miała wady.

Przede wszystkim ustawa nałożyła ogromny nacisk na obowiązek informacyjny jaki stoi po stronie organizatora usługi turystycznej, bowiem ciężar udowodnienia prawidłowego spełnienia tego obowiązku wobec podróżnych przeniesiono na przedsiębiorcę.

Najlepsze dla naszego dobra będzie jak te informacje będą przekazywane nam w postaci papierowej. Należy wskazać, że w ustawie o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych określono w sposób bardzo precyzyjny-jakie dokładnie dokumenty i informacje podróżny ma otrzymać przed rozpoczęciem imprezy turystycznej.

Dotychczas podróżny nie musiał być informowany o np. o dodatkowych opłatach i kosztach którymi mógł być obciążony jeśli nie można tych kosztów było obliczyć wcześniej. Teraz nie-poinformowanie go o tym oznacza, że podróżnik nie będzie musiał ich ponieść – art. 40 ust. 5 ustawy

Umowa musi być spisana w sposób prosty, zrozumiały i czytelny. Organizator turystyki lub agent turystyczny w chwili zawarcia umowy lub niezwłocznie po jej zawarciu ma obowiązek udostępnić podróżnemu na trwałym nośniku (pamięć USB, strona internetowa, email, aplikacja telefoniczna zapis danych w tzw. chmurze) kopię tej umowy lub potwierdzenie jej zawarcia.

Jakie informacje musi otrzymać podróżny od organizatora lub agenta przed zawarciem umowy: o głównych właściwościach imprezy czyli miejsce pobytu, trasę i czas trwania imprezy, w tym co najmniej przybliżoną datę początkową i końcową oraz liczbę noclegów; rodzaj, klasę, kategorię lub charakter środka transportu, a także informacje dotyczące przejazdów, w szczególności czas i miejsce wyjazdów i postojów, a jeżeli dokładny czas nie jest określony- to należy oznaczyć przybliżony; położenie, rodzaj i kategorię obiektu zakwaterowania według przepisów kraju pobytu; liczbę i rodzaj posiłków; szczegółowy program zwiedzania, wycieczki lub inne usługi uwzględnione w cenie imprezy turystycznej; czy jakiegokolwiek usługi turystyczne będą świadczone w grupie



oraz jeśli to możliwe o przybliżonej liczbie grupy; informacje o wymaganiach językowych- w sytuacji korzystania przez podróżnego z usług turystycznych od których będzie zależała możliwość komunikacyjne podróżnego; informacje o dostępności usług turystycznych dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej. **O przedpłacie:** należy podać kwotę lub % udział przedpłaty w cenie imprezy turystycznej i wskazać termin jej wnieśienia oraz termin zapłaty całej ceny, a także sposób dokonania zapłaty oraz wskazanie jeśli wpłata jest przyjmowana na turystyczny rachunek powierniczy.

O łącznej cenie: cena imprezy musi być podana łącznie z podatkami i wszelkimi dodatkowymi opłatami i innymi kosztami lub, gdy nie można tych kosztów dokładnie oszacować, powinna być zawarta informacja o rodzaju dodatkowych kosztów którymi może podróżny być obciążony. **O przepisach wjazdowych:** należy przedstawić ogólne informacje o obowiązujących przepisach paszportowych, wizowych i sanitarnych oraz o wymaganiach zdrowotnych dotyczących udziału w imprezie. **Informacje o organizatorze:** należy podać nazwę handlową i adres organizatora lub agenta a także ich numery telefonów lub e-maili. **O ubezpieczeniu:** przedstawienie informacji o ubezpieczeniach obowiązkowych lub dobrowolnym ubezpieczeniu na pokrycie kosztów rozwiązania przez podróżnego umowy lub kosztów świadczenia pomocy, w tym kosztów powrotu do kraju w razie wypadku, choroby lub śmierci. Przed zawarciem umowy podróżnemu należy wręczyć formularz w którym będą

zawarte następujące informacje: o minimalnej liczbie osób, która jest wymagana aby impreza się odbyła; jeśli realizacja imprezy jest uzależniona od liczby zgłoszeń – o terminach w jakich podróżny zostanie powiadomiony na piśmie o ewentualnym odwołaniu imprezy z powodu niewystarczającej liczby chętnych, nowe przepisy wskazują konkretne terminy, w jakich najpóźniej może to zrobić: 20 dni przed imprezą, która trwa ponad 6 dni, 7 dni przed imprezą, która trwa 2-6 dni, 48 godzin przed imprezą, która jest krótsza niż 2 dni. Biuro podróży zwraca wtedy turystom wszystkie wpłaty w ciągu 14 dni, ale nie płaci im odszkodowania. O możliwości rozwiązania umowy przez podróżnego w każdym momencie przed rozpoczęciem imprezy turystycznej za stosowną opłatą, z podaniem wysokości tej opłaty. Pamiętajmy, że w razie sporu to na przedsiębiorcy turystycznym spoczywa ciężar udowodnienia, że zrealizował obowiązek informacyjny.

Inne ważne informacje

Cena wzrasta o ponad 8% - możesz odstąpić od umowy i nie poniesiesz żadnych kosztów. Co więcej, gdy biuro podróży zastrzegło w umowie, że wycieczka może podróżować, jeśli np. wzrosną ceny paliwa, to w odwrotnej sytuacji musi obniżyć cenę imprezy.

Nie zmienia się, że organizator wyjazdu może podnieść cenę najpóźniej na 3 tygodnie przed wyjazdem. Nadal ma do tego prawo tylko w 3 przypadkach: gdy podróżuje transport, np. z powodu podwyżek cen paliwa, gdy wzrosną podatki lub opłaty od usług turystycznych, np.

AKTUALNOŚCI

lotniskowe, gdy wzrosną kursy walut. Możliwość podwyżki ceny organizator musi wpisać do umowy, inaczej nie może jej zmienić.

Rezygnujesz, bo wybuchł wulkan - nie płacisz odstępnego

Nowością jest także, że będzie można bez konsekwencji odstąpić od umowy, **gdy wystąpią nadzwyczajne okoliczności w miejscu wyjazdu**, np. panuje tam epidemia, wybuchnie wulkan, jest zagrożenie terroryzmem. W takim przypadku organizator zwróci wpłacone pieniądze w ciągu 14 dni.

Gdy biuro podróży zmieni główne warunki imprezy, np. jej miejsce, czas trwania czy rodzaj środka transportu - tak jak do tej pory, w przypadku rezygnacji nie poniesiemy z tego powodu żadnych kosztów. Gdy jednak wprowadzi do programu imprezy nieznaczne zmiany i zastrzegł sobie do tego prawo w umowie, takiego prawa już nie mamy.

Ponadto nowe przepisy dają możliwości odstąpienia w ciągu 14 dni od umowy zawartej poza lokalem firmy np. w domu konsumenta, ale tylko gdy **nie było** to wynikiem jego wcześniejszej inicjatywy. Oznacza to, że nie będzie można zrezy-

gnować bez ponoszenia konsekwencji, np. jeśli wcześniej zadzwoniono do biura podróży i zaproszono agenta do siebie.

Jesteś niezadowolony? Masz 3 lata na dochodzenie roszczeń

Do tej pory mogłeś złożyć reklamację w ciągu 30 dni po zakończeniu wycieczki. Po 1 lipca ten termin znika. Zastrzeżenia do jakości usług powinieneś zgłosić jak najszybciej - najlepiej jeszcze w trakcie wyjazdu. Dzięki temu, organizator będzie miał szansę usunąć nieprawidłowości. Jednak swoich praw będziesz mógł dochodzić przez 3 lata - dopiero wtedy twoje roszczenia się przedawnią. W praktyce oznacza to, że reklamację możesz złożyć nawet po 2 latach i 11 miesiącach, jeśli jednak wcześniej nie zgłaszałeś problemów - będzie to brane pod uwagę przy ustalaniu ewentualnej obniżki ceny czy rekompensaty.

Nowością jest to, że od 1 lipca reklamację możesz złożyć nie tylko u organiza-

tora wyjazdu, ale także u agenta, który sprzedał ci wycieczkę. Tak jak dotychczas możesz się domagać obniżenia ceny oraz odszkodowania lub zadośćuczynienia za poniesione szkody lub krzywdy.

Jest także minus zmian. Do tej pory przedsiębiorca musiał odpowiedzieć na reklamację w ciągu 30 dni. Jeśli tego nie zrobił, oznaczało to, że uznał ją za uzasadnioną. Nowe przepisy tej kwestii nie regulują.

Biuro podróży bankrutuje? Możesz kontynuować urlop

Podróżni zyskają też więcej praw w przypadku niewypłacalności biura podróży. Do tej pory mogli liczyć na pokrycie kosztów powrotu do kraju i zwrot wpłaconych, ale niewykorzystanych kwot. Po 1 lipca jeśli biuro upadnie, turyści będą mogli kontynuować wypoczynek, tak jak było to przewidziane w umowie.

Materiał: Ewa Tymoszek / źródło: prawakonsumenta.uokik.gov.pl, Dziennik Gazeta Prawna - rewolucja w usługach turystycznych 3 lipca 2018 nr 127

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów Ewa Tymoszek przyjmuje interesantów w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej 41 codziennie w godzinach pracy urzędu. Z Rzecznikiem można kontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod numer: 83 35 11 367

W pola ruszyły kombajny. Jednak tegoroczne żniwa nie napawają rolników optymizmem. Wyjątkowo sucha wiosna i początek lata odbiły się na plonach, które mogą być nawet o połowę niższe w porównaniu z ubiegłymi latami. Rolnicy już liczą straty, a ci, którzy oprócz produkcji roślinnej hodują zwierzęta, z niepokojem zastanawiają się, czy wystarczy im paszy.

Zanim jednak rolnicy rozpoczęli żniwa, na polach pojawili się przedstawiciele gminnej komisji szacującej straty. Sprawdzali, w jakim stanie są uprawy zbóż, warzyw i owoców po trwającej od wiosny do początku lipca suszy. A pracy było sporo, bo tylko do Urzędu Gminy Wisznice od miejscowych rolników i sadowników wpłynęło blisko 500 wniosków.

- Gdy na polach szacowaliśmy straty, było widać negatywne skutki suszy. Najgorzej było ze zbożami jarymi, ale tutaj zależało to jeszcze od typu uprawy, gleby oraz tego, w jakiej kulturze były one utrzymywane. Tam, gdzie zboża były nawożone, sytuacja wyglądała trochę lepiej. Ale niewątpliwie wielu rolników odczuje te straty - mówi **Elżbieta Szolucha**, pracownik Ośrodka Doradztwa

Żniwa pokazują ogrom strat

Rolniczego, członek komisji rozpatrującej wnioski.

To już kolejny rok, w którym plantatorzy z gminy Wisznice zmagają się z niesprzyającą pogodą. Przed rokiem wiele zasiewów zbóż jarych, a także pąków kwiatowych i zawiązków jabłoni, wiśni czy porzeczek, zniszczonych było przez wiosenne przymrozki. W tym roku upraw nie oszczędziła susza.

- To jest dramat. Zboża już w czerwcu pozasychały, zostały dosłownie spalone przez słońce, kiedy w innych latach w tym czasie były jeszcze zielone i w okresie wzrostu. Z powodu braku wody w ziemi nie było szansy, żeby wyrosły i wykształciły kłosa. Obawiam się, że z owsa nie zbiorę nawet połowy tego, co posiałem. Może trochę lepiej będzie z pszenżytem - przewiduje rolnik z gminy Wisznice.

Na początku lipca co prawda pojawiły się opady, ale w przypadku większości roślin było już po prostu za późno. - Te opady też były bardzo zróżnicowane. W jednym miejscu padało intensywnie, kilka kilometrów dalej deszczu w ogóle nie było. Może te deszcze jeszcze popra-

wią sytuację na polach kukurydzy, ale to nie oznacza, że strat na tych plantacjach nie będzie, bowiem w początkowym okresie wzrostu kukurydzy niestety było sucho - dodaje pracownica ODR. Spore straty dotyczyć mogą także plantatorów dyni, których w okolicach Wisznice od dawna uprawia się duże ilości. - Już widać, że zawiązywanie dyni jest bardzo słabe. Gorsze są też zbiory rzepaku i rumianku. W sadach i na plantacjach porzeczek można powiedzieć, że jest w tym roku klęska urodzaju. Owoców zawiązało się bardzo dużo, ale już na przykład jabłka też są mniejsze i gorszej jakości. Wiele owoców po prostu opadło z drzew - zauważa Szolucha.

Za oszacowane straty rolnicy otrzymają rekompensaty finansowe, jednak wielu z nich już dzisiaj obawia się o płynność finansową gospodarstw. Niektórzy drżą jeszcze, czy wystarczy im paszy dla zwierząt. Chodzi głównie o hodowców bydła. Trawa na łąkach i pastwiskach też wyschła. W połowie lipca zazwyczaj rozpoczynano drugi pokos, a w tym roku na wielu areałach zwyczajnie nie ma co kosić.

Materiał: Monika Pawluk, podlasiak.info.pl

Staże zawodowe w ramach projektu „Aktywne szkoły zawodowe w powiecie bialskim”

Mimo, że dla większości młodzieży lipiec to czas wakacji i zasłużonego odpoczynku, to są uczniowie, którzy zdobywają wiedzę, doświadczenie i umiejętności, które posłużą im w przyszłości w znalezieniu pracy. Mowa tu o uczniach z Zespołu Szkół im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim, Zespołu Szkół Technicznych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim oraz Zespołu Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim, którzy na stażach zawodowych u pracodawców przygotowują się do zawodów mechanik, logistyk, ekonomista, czy fryzjer.

Uczniowie mają przepracować w danym zakładzie pracy aż 150 godzin. Pomocą w tym są opiekunowie – pracownicy z danych przedsiębiorstw, którzy swoim doświadczeniem służą młodym ludziom w wykonywaniu zleconych im w ramach stażu zadań. A to wszystko dzięki projektowi „Aktywne szkoły zawodowe w powiecie bialskim” prowadzonemu przez powiat bialski współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 12 Edukacja, kwalifikacje i kompetencje, Działanie 12.4 Kształcenie zawodowe. Jego wartość opiewa na kwotę 1 499 648,40 zł, 10%-owy wkład własny powiatu to kwota 149 964,84 zł, natomiast wartość dofinansowania z budżetu Unii Europejskiej i Budżetu Państwa wynosi 1 349 683,56 zł. Celem głównym projektu „Aktywne szkoły

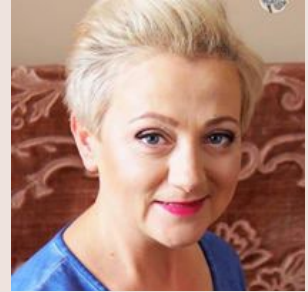
zawodowe w powiecie bialskim” jest wzrost kompetencji i kwalifikacji zawodowych uczniów i nauczycieli w 4 szkołach (w trzech zespołach szkół zawodowych) z powiatu bialskiego do 31.12.2018 r., co przyczyni się do wzrostu szans na zatrudnienie uczniów. W ramach projektu pokrywane są koszty związane ze stażem, jak choćby strój roboczy czy niezbędne narzędzia i materiały do pracy, ale też na koniec wypłacane są uczniom stypendia stażowe, a opiekunom wynagrodzenie.

W lipcu br. 10 uczniów szkolących się w zawodzie mechanik w Zespole Szkół w Janowie Podlaskim odbywa swój staż na Stadninie Koni Arabskich w Janowie Podlaskim, zaś 7 z Zespołu Szkół Technicznych w Międzyrzeczu Podlaskim w Fabryce Maszyn Rolniczych MEPROZET Sp. z o.o. w Międzyrzeczu Podlaskim. Zakład Fryzjerski Damski Eugenii Grabarczyk w Białej Podlaskiej przyjął na staż zawodowy 3 przyszłe fryzjerki z Zespołu Szkół Technicznych w Międzyrzeczu Podlaskim, a Liquid Systems Sp. z o.o. z Międzyrzecza Podlaskiego – 3 przyszłych informatyków z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim. W Banku Spółdzielczym w Międzyrzeczu Podlaskim staż odbywają 3 przyszli ekonomiści z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim, a 3 logistyków z tej samej szkoły w firmie SEDAR S.A.

Pracodawcy i opiekunowie chwalą sobie tę formę przygotowania do przyszłego wykonywania danego zawodu przez młodzież i oczywiście zapał oraz

Komentarz

Jolanta Zbucka, radna powiatu bialskiego:



W przypadku uczniów kształcących się w szkołach zawodowych staże są wręcz nieocenioną częścią ich edukacji. Uczą praktyki, ale również obycia z zawodem, który chcą wykonywać w przyszłości. To naprawdę bardzo ważne, bo wychodząc ze szkoły na swoim koncie mają już konkretne doświadczenia, wiedzą czego mogą się spodziewać i jak zachowywać w potencjalnych miejscach pracy. Dlatego projekt, w którym partycypuje powiat bialski jest tak istotny. Dzięki temu nasi uczniowie mają najlepsze warunki do zdobywania wiedzy teoretycznej, ale wspartej bogatą praktyką, której nic nie zastąpi.

zdolności uczniów. Natomiast uczniowie doceniają możliwość odbywania stażu zawodowego i nabywania doświadczeń u fachowców w danej branży.

Materiał: Anna Jóźwik



gm. Janów Podlaski

Uczniowie z Janowa uczyli się fachu w Grecji

W czerwcu uczniowie klas Technikum przy Zespole Szkół w Janowie Podlaskim kształcącego w zawodach technik mechanizacji rolnictwa i technik hodowca koni przebywali na stażu zawodowym w Grecji. Wyjazd był możliwy w ramach projektu „Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” realizowanego ze środków PO W ER na zasadach programu Erasmus+ sektor Kształcenie i szkolenie zawodowe. Środki na realizację tego projektu pochodziły z funduszy Unii Europejskiej.

Przed wyjazdem na staż młodzież uczestniczyła w zajęciach z przygotowania językowego, co zdecydowanie ułatwiło im porozumiewanie się w języku angielskim, natomiast zajęcia kulturowe odbyły się już w Grecji.

Uczniowie z technikum kształcącego w zawodzie technik hodowca koni program stażu realizowali w wyznaczonych stadninach. Poznali strukturę i funkcjonowanie przedsiębiorstw, warunki hodowli oraz użytkowania koni w turystyce i rekreacji. W ramach ośmiogodzinnych zajęć młodzież wykonywała zabiegi pielęgnacyjne, oceniała stan zdrowia koni, dbała o czystość w boksach i na terenie ośrodka, przygotowywała pasze do skarmiania oraz konserwowała rząd jeździecki. Każdego dnia odbywały się zajęcia z jazdy konnej, dzięki którym młodzież doskonaliła swoje umiejętności. W czasie wyjazdów na teren poznawali sposoby oznaczania oraz wytyczania szlaków konnych.

Uczniowie technikum kształcącego w zawodzie technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki w ramach odbywanego stażu zawodowego poznali strukturę i specyfikę gospodarstw rolnych w Grecji. Zapoznali się z technologią i maszynami stosowanymi przy uprawie zbóż, buraków, warzyw, bawełny i owoców śródziemnomorskich



- kiwi i oliwek. W warsztacie naprawczym młodzież uczyła się demontować silniki w ciągnikach, naprawiać zespoły robocze w prasach wielkogabarytowych, naprawiać sieczkarnię samojezdną oraz przygotować kombajn zbożowy do pracy. Uczniowie zapoznali się również z technologią i urządzeniami stosowanymi na fermie utrzymującej ponad pięćset owiec mlecznych.

W ramach programu kulturowego odbyły się wycieczki do najbardziej znanych miejsc historycznych i turystycznych. Do niezapomnianych należy rejs statkiem na wyspę Skiathos, zwiedzanie Thessalonik i Meteorów. Towarzyszyły temu wspaniałe widoki i grecka kuchnia. Dzięki tym wyjazdom

uczniowie poznali najstarszą kulturę starożytną. Dodatkową atrakcją było poznanie cyklu produkcyjnego oliwy z oliwek w jednym z zakładów przetwórczych oraz sposobów wytwarzania i przechowywania wina.

Wyjazd młodzieży na staż zagraniczny przyczynił się do pogłębienia umiejętności pracy z końmi, a uzyskany certyfikat zwiększył szansę uczniów na rynku pracy w kraju i za granicą. Tego typu projekty są niezmiernie ważne podczas cyklu kształcenia zawodowego, stwarzają lepsze perspektywy na przyszłość. Wpływają pozytywnie na rozwój ucznia i zachęcają do samokształcenia.

Materiał: ZS w Janowie Podlaskim

gm. Rokitno

W gminie powstanie Otwarta Strefa Aktywności

Program realizowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki jest dedykowany rozwojowi małej infrastruktury w Polsce. Zadanie jest dofinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo – Rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym.

Gmina Rokitno, pozyskała z Ministerstwa Sportu i Turystyki, dotację w kwocie 24 900,00 zł, na realizację zadania pn. „Otwarta Strefa Aktywności dla mieszkańców gminy Rokitno”. Całkowity koszt zadania – **49 950,00 zł**. Realizacja zadania – wrzesień 2018 r. Otwarta Strefa Aktywności, zostanie usytuowana na działce nr 436/2 przy Gminnej Instytucji Kultury w Rokitnie.

W ramach zadania planuje się urządzenie siłowni zewnętrznej, składają-

cej się z urządzeń ustawionych na powierzchni trawiastej tj. m.in.: orbitrek i wioślarz na pylonie, biegacz i ławka na pylonie, drążek i poręcz na pylonie, betonowy stoł do gry w szachy z 4 siedziskami. Otwarte Strefy Aktywności to ogólnodostępne miejsca sportu, rekreacji i odpoczynku. Strefy adresowane są do różnych grup wiekowych. Mają sprzyjać integracji lokalnej społeczności. Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa gmina Rokitno wzbogaci się o kolejne miejsce na miłe spędzenie wolnego czasu.

– *Każde dofinansowanie jakiegokolwiek inwestycji dla gminy Rokitno to ogromny sukces. Będzie to pierwsza w naszej gminie siłownia zewnętrzna. Wierzę że mieszkańcy będą chętnie z niej korzystali. W budynku Gminnej Instytucji Kultury w Rokitnie odbywają się zajęcia aerobiku, dlatego też myślę że siłownia na świeżym powietrzu będzie rozszerzeniem oferty zajęć ruch-*

wych. Na działce na której będzie usytuowana siłownia zewnętrzna, planowany jest projekt zagospodarowania tego terenu na zadanie pn. „Skwer Rekreacyjny”. Chciałbym aby w przyszłości powstała tam m.in. wiata, scena, grill. Całość otoczona drzewami, krzewami i kwiatami. Jestem przekonany że mieszkańcy z całej gminy, będą mogli spotkać się w tym miejscu np. podczas letnich niedziel, aby integrować się z udziałem solistów, zespołów w ramach koncertów i przeglądów muzycznych. Skwer Rekreacyjny będzie także bezpiecznym miejscem spędzenia czasu dla dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Rokitnie. Pierwszy krok zostanie wykonany w tym roku, projekt zagospodarowania całej działki zostanie niebawem zaproponowany dla mieszkańców. – mówi wójt Rokitna **Jacek Szewczuk.**

Materiał: UG w Rokitnie, Radio Biper

Zmowa cenowa? UOKiK sprawdzi

Nie jest to dobry rok dla polskiego rolnictwa. Obecna na większości obszaru kraju susza, rozprzestrzeniający się wirus afrykańskiego pomoru świń i niskie ceny skupu owoców to największe problemy, z jakimi borykają się obecnie producenci zbóż, trzody chlewnej i owoców.

Sadownicy i plantatorzy załamują ręce, bo ceny malin, porzeczek, wiśni i agrestu nie były tak niskie od lat. Wielu producentów zrezygnowało ze zbiorów, dlatego owoce usychają na drzewach i krzewach. Ceny owoców w sklepach są nawet dziesięciokrotnie wyższe od tych proponowanych na skupach. Niska cena związana jest z wyjątkowym w tym roku urodzajem. Owoców jest więcej nie tylko w Polsce, ale i całej Europie. Nie zaszkodziła im nawet susza.

Trudna sytuacja producentów wywołała falę protestów. W lipcu przez ulice Warszawy przeszli właściciele sadów i gospodarstw trudniących się uprawą krzewów owocowych. Trzymając w dłoniach wyprodukowane przez siebie owoce protestowali przeciw niskim cenom skupu. Chcieli oni pokazać konsumentom skalę problemu, mówili także o nieskutecznej polityce rolnej i znowie cenowej przetwórci owocowych. Zdaniem sadowników zakłady ustaliły ceny, jakie zaofiarują producentom owoców miękkich już na początku roku.



Kontrole w przetwórnictwie prowadzących skup owoców przeprowadza Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ich celem jest ustalenie, czy między zakładami faktycznie doszło do znowu cenowej. Takie kontrole powtarzane są regularnie od kilku lat, ale do tej pory nie wykazały nieprawidłowości. Teraz pomóc w ich odkryciu może każdy. Prezes UOKiK Marek Niechciał w piśmie wystosowanym do instytucji w całej Polsce apeluje o zgłaszanie niedozwolonych praktyk stosowanych przez przedsiębiorców. Prezes Urzędu nie reguluje cen towarów, ale może ingerować w poziom stosowanych przez przedsiębiorców cen, kiedy ich wysokość jest spowodowana antykonkurencyjnymi

praktykami. Mowa tu m.in. właśnie o tzw. znowie cenowej. Zgodnie z ustawą z 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów ze znowu cenową mamy do czynienia, kiedy między co najmniej dwoma niezależnymi uczestnikami rynku doszło do uzgodnienia oferowanych cen.

Rolnicy domagają się ograniczenia importu produktów rolnych. Ich zdaniem do kraju sprowadzanych jest zbyt dużo towarów z całego świata. Nie chodzi tu tylko o owoce, ale także m.in. warzywa, czy mięso. Według specjalistów jesienią podobny problem z nadprodukcją owoców mogą mieć również producenci jabłek i śliwek.

Tekst: Wioletta Bielecka

Powiatowy Lekarz Weterynarii informuje...

Na terenie powiatu bialskiego ubój świń na użytek własny odbywa się na wniosek posiadacza zwierząt po pobraniu krwi do badań w kierunku wirusa ASF.

W gminach Tucza, Sławatycze, Kodeń oraz Sosnówka (w miejscowościach Czepotka, Lipinki, Przechód, Romanów, Sapiehow, Sosnówka, Wygnanka, Żeszczynka, Wisznice, kolonia Wisznice) – prowadzona jest kontrola wraz z pobieraniem krwi w celu uwalniania obszarów ustanowionych po stwierdzeniu ognisk ASF.

Na terenie powiatu bialskiego PLW wydał 516

decyzji nakazujących ubój lub zabicie i zakaz utrzymywania świń w związku z programem pomocowym gospodarstwom utrzymującym nie więcej niż 50 szt. świń. Zgodnie z informacją Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od 15 maja do 30 września 2018 r. posiadacze zwierząt z powiatu bialskiego, którzy przystąpili do programu wypłat rekompensat za nieprzerwane nieutrzymywanie w gospodarstwie świń objętych programem bioasekuracji mogą składać w Biurach Powiatowych ARiMR wnioski o: wypłatę II transzy rekompensaty - jeżeli przystąpili do programu w 2017 r.; wypłatę III transzy rekompensaty -

jeżeli przystąpili do programu w 2016 r.; wypłatę IV transzy rekompensaty - jeżeli przystąpili do programu w 2015 r.

Program rekompensat za nieprzerwane nieutrzymywanie świń realizowany jest przez Agencję od 2015 r. w związku z wejściem w życie nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 kwietnia 2015 r. w sprawie wprowadzenia "Programu bioasekuracji mającego na celu zapobieganie szerzeniu się afrykańskiego pomoru świń" na lata 2015-2018". **Materiał: PLW w Białej Podlaskiej, arimr.gov.pl**

Ceny Targowiskowe wybranych produktów

	Jęczmień	Mieszanka	Owies	Pszenvica	Pszennyto	Jabłka	Ziemniaki (kg)
Wisznice	70	60	60	70	60-65	2,5	1
Piszczac	60-65	60	60	70	60-65	2,5-3,5	1,5
Biała Podlaska	70-80	60	60	70	60-65	3,0-3,5	1
Radzyń Podl.	70	70	60	75	60	1,5-3,0	2
Łuków	60-70	60	60	70	60-65	2	1,0-1,5
Łęczna	-	-	52-55	63-68	63-68	3,5-3,8	2

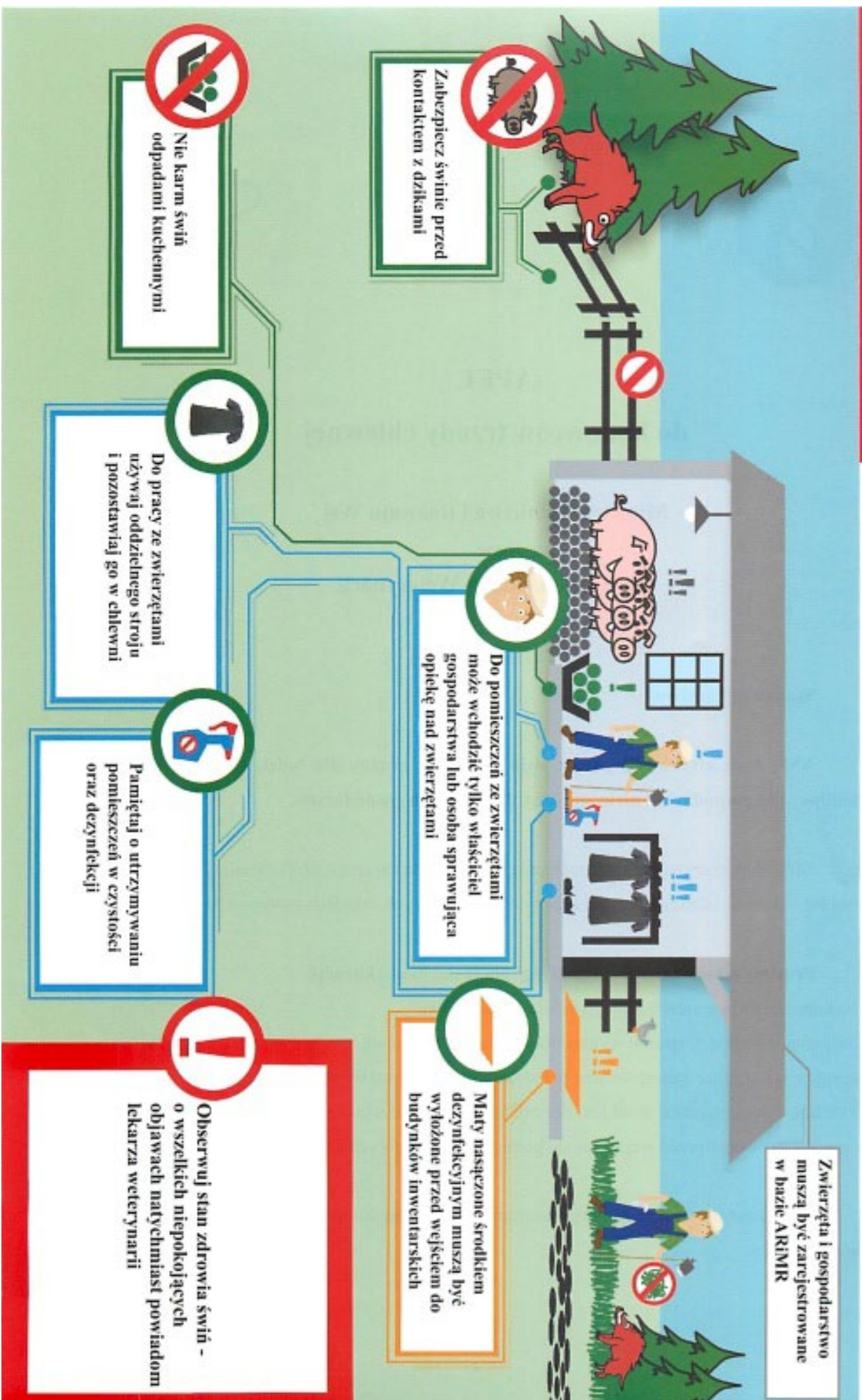
Notowania LODR w Końskowoli. Stan na dzień 27 lipca 2018 r.



UWAGA ! ASF

ZASADY KTÓRYCH NALEŻY PRZESTRZEGAĆ W CELU OCHRONY GOSPODARSTWA PRZED WIRUSEM AFRYKAŃSKIEGO POMORU ŚWIŃ (ASF)

Materiał: Państwowy Instytut Weterynaryjny - Państwowy Instytut Badawczy w Puławach



KULTURA

W niedzielę 15 lipca na stadionie miejskim w Terespolu odbył się jeden z najbardziej popularnych i największych festynów w regionie pn. „Niedziela w Terespolu”.

Na scenie wystąpiły największe polskie gwiazdy: **Sylvia Grzeszczak, MIG, Krystyna Giżowska i Max Farenthide** a także zaproszeni artyści z Brześcia na Białorusi: **Muzzart, Angelina Pipper, Chór „Polesie” i Orkiestra Dęta Miasta Brześć**. Pomimo kapryśnej pogody (przełotne deszcze, ulewa i burza przeplatane na przemian słońcem) kilkudziesięcna publiczność bawiła się świetnie do późnych godzin nocnych.

Tradycyjnie w dniu festynu wolontariusze, którym serdecznie dziękujemy za pomoc, zbierali pieniądze do puszek na rzecz chorego dziecka. W tym roku dla kilkuletniej **Zuzi Chomiuk** zebrano **3919,73 zł**. Kwota została przekazana rodzicom i zostanie wykorzystana na leczenie i rehabilitację córki.

Święto miasta, jak co roku, rozpoczęło się uroczystą mszą św. w kościele pw. Świętej Trójcy w Terespolu. Po nabożeństwie Orkiestra Dęta Miasta Brześć poprowadziła przez miasto przemarsz mieszkańców na teren imprezy. Na początku na scenie zaprezentował się żeński **Chór Polonijny „Polesie”**. Panie z okazji 100 lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę zaśpiewały utwory patriotyczne a także pieśni ludowe. Po nich na scenie zamontowała się dobrze znana lokalnej publiczności 25 osobowa **Orkiestra Dęta Miasta Brześć**, której towarzyszyli wokaliści.

Tuż przed godziną 17:00 władze miasta z burmistrzem **Jackiem Danielukiem** i przewodniczącym rady miasta **Jarosławem Tarasiukiem** na czele oraz zaproszonymi gośćmi z sąsiednich gmin i miast partnerskich z Białorusi i Ukrainy dokonali oficjalnego otwarcia imprezy,

„Niedziela w Terespolu”

zapraszając jednocześnie do znajdującą się z tyłu sceny strefy kibica na **mecz finałowy Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej** pomiędzy Chorwacją i Francją. Puchar Świata zdobyła Francja wygrywając 4:2.

Po oficjalnym otwarciu zaśpiewały dwie terespolskie młode wokalistki: **Natalia Szoloniuk i Zuzanna Wic** wykonując po 2 utwory.

Następna na scenie pojawiła się, również dobrze znana naszej publiczności, wschodząca gwiazda muzyki pop z Białorusi – **Angelina Pipper**. Piosenkarce towarzyszyły 2 tancerki.

Pierwszą polską gwiazdą była ceniona wokalistka **Krystyna Giżowska**. Wykonała przy akompaniamencie gitary i keyboardu swoje największe hity, m.in.: „Złote obrączki”, „Przeżyłam z tobą tyle lat” czy „Nie było ciebie tyle lat”.

Po nastrojowym recitalu przyszedł czas na gwiazdę muzyki disco polo/dance – zespół **MIG**. Żywiłowy występ pomimo ulewy porwał publiczność do wspólnej zabawy. Zespół złożony z czwórki rodzeństwa: **Dorota Pstrągowska** oraz **Marek, Krzysztof i Sławomir Gwiazdowscy**, zaprezentował swoje największe hity: „Nie ma mocnych na Mariolę”, „Wymarzona”, „Miód Malina” i „Słodka wariatka”, udowadniając, że należy do ścisłej czołówki rodzimej muzyki tanecznej.

Kolejnym zespołem, który zawładnął sceną, był **Muzzart** z Brześcia (Białoruś). Energetyczny koncert spodobał się publiczności. Muzycy odwzajemnili się wykonując utwór zespołu Dżem „Do kołyski”.

Po solidnej rozgrzewce przyszedł czas na gwiazdę wieczoru, którą była najpopularniejsza obecnie w kraju wokalistka – **Sylvia Grzeszczak**. Świącąc triumfy na

listach przebojów piosenkarka wspólnie ze swoim zespołem dała niezapomniany koncert. Kilka tysięcy osób śpiewało wspólnie z artystką jej największe przeboje: „Małe rzeczy”, „Sen o przyszłości”, „Księżniczka”, „Pożyczony” oraz „Tamta dziewczyna”. Ten wyjątkowy koncert zakończył pokaz sztucznych ogni.

Po gwieździe wieczoru przyszedł czas na elektroniczne brzmienia. Na scenie pojawił się **Max Farenthide** – jeden z najpopularniejszych DJów w Polsce a imprezę zakończył DJ **Steca_Si** z białskiego klubu Gramofon.

W sobotę odbył się **Turniej Tenisa o Puchar Burmistrza Miasta Terespol z okazji 100 lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości**. Wystartowało 14 zawodników z samego Terespolu. Zawody rozgrywane były systemem pucharowych do jednego zwycięskiego seta. 1 miejsce zajął **Piotr Szyszkowski**, 2 miejsce Andrzej Korneluk, 3 miejsce Jarosław Cieplowski a 4 Piotr Butrym. Zwycięskiej trójce statuetki z herbem miasta i dyplomy wręczyli w niedzielę na scenie zaprzyjaźnieni z miastem: senator RP **Grzegorz Bierecki** i prezydent białej Podlaskiej **Dariusz Stefaniuk** a także burmistrz Terespolu **Jacek Danieluk**.

W dniu festynu rozegrano rozegran jeszcze jedne zawody sportowe – **Mieżynarodowy Turniej Eisstocka o Puchar Burmistrza Miasta Terespol**. Wystartowało 9 drużyn reprezentujących Polskę i Białoruś. Zwyciężyli gospodarze, w składzie: Andrzej Korbał, Marek Czerwiński, Zdzisław Wołoszko, Tomasz Czapski i Jacek Wiśniewski. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Real Brześć, a na trzecim Bizon Brześć. Juniorzy z Terespolu zajęli piątą a U-16 ósme miejsce.

Materiał: UM w Terespolu



„Międzyrzecka Droga do Niepodległości”

To zbiór informacji, artykułów prasowych i wspomnień nieznanych powszechnie, dotyczących tzw. „krwawych dni Międzyrzecza”, wydarzeń, które miały miejsce w listopadzie 1918 r.

Celem publikacji jest uczczenie 100. rocznicy tych wydarzeń. Wydarzeń bezpośrednio powiązanych z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości. Jest to wkład w historię miasta i tego, co wydarzyło się przed laty w Międzyrzeczu Podlaskim. Pomyślnie książkę chcą przybliżyć czy-

telnikom fakty nieznanne. Prezentują zbiór informacji, wycinków prasowych i wiadomości przedstawionych w wersji oryginalnej – bez komentarza.

- Naszą intencją jest to, aby zainteresować tym tematem jak najszersze grono osób, aby sami wczuli się w tamte trudne dni i zrozumieli jak nasze państwo zaczynało samodzielnie funkcjonować po 123. latach niewoli – zachęcają **Mirosław Maraszek i Marek Maleszyk**, autorzy opracowania. Książkę można kupić w międzyrzeckiej księgarni A-Z w cenie 30 zł.

Materiał: UM w Międzyrzeczu Podlaskim



gm. Janów Podlaski

8 Land Art. Festiwal

Fundacja „Latająca Ryba” oraz Urząd Marszałkowski w Lublinie byli organizatorami ósmej edycji Land Art. Festiwal p.t. „Święto”. Tym razem „sztuka w przestrzeni” została zainstalowana na terenie wsi Bubel Granna w gminie Janów Podlaski. Wykorzystano do tego nawet tereny po kopalniach żwiru. Dzięki temu książkowy krajobraz ożywił się, został ucywilizowany kulturalną infrastrukturą, która wzbudza zainteresowania przyjezdnych i miejscowych.

Zaproszeni artyści nie tylko z Polski realizowali swoje projekty od 4 do 14 lipca. W tym czasie odbywało się wiele imprez towarzyszących m.in.: „Noc Kupały”, koncert Miejskiego Zespołu Wokalnego „KAIROS” z Lublina, warsztaty dla dzieci i młodzieży. O tym wydarzeniu informowała również TVP3 Lublin. Takiej ilości samochodów i osób przyjezdnych wieś Granna nie widziała od 1920 r., kiedy to te tereny załapała nawała bolszewicka. Przez pięć dni trwały tu wówczas zacięte walki obronne 14 dywi-



zji gen. Daniela Konarzewskiego, w których zginęło 20 żołnierzy WP. Instalacja artystyczna, która stała w pobliżu remizy OSP przedstawiała piec do

wypalania ceramiki. Po rozebraniu górnej części przez artystę ukazało się popiersie (jeszcze ciepłe) M.J. Piłsudskiego. Zebrani gromkimi brawami nagrodzili tę pracę. To na 100-lecie odzyskania niepodległości.

We wspomnianych wcześniej nieczynnych kopalniach swoje prace w przestrzeni eksponowali i je uzasadniali goście z zagranicy m.in. z Włoch, Izraela, Białorusi, Ukrainy, Francji i Japonii. Kto pomyślałby kiedyś, że na polach Granny Japończyk ustawi swoją pracę i opowie o niej po japońsku.... tłumacz przetłumaczy na angielski, a tłumaczka na polski. To wszystko robiło wrażenie. Do tego w oddali las, zagajniki, pola z dojrzewającymi zbożami i wystające maszyny - koparki, z czynnych kopalni. Powracając na wyrobisko roślinność, w tym zioła, co niejednokrotnie podkreślał prowadzący kurator Festiwalu **Jarosław Koziała**.

Tego nie da się opisać i przekazać zamierów artystów, to trzeba obejrzeć na miejscu. Wystawa jest czynna 24h na dobę.

Tekst: Ryszard Boś/ Zdjęcia: landart.lubelskie.pl



Pierogi z gminy Sosnówka najlepsze w województwie lubelskim

W niedzielę 8 lipca gminy słynące z uprawy ziół, przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, po raz czwarty zorganizowały Wojewódzkie Święto Ziół. Gospodarzem tegorocznego święta była gmina Milanów. Przedstawiciele gminy Sosnówka mieli również ogromną przyjemność uczestniczyć w tym niezwykle wyjątkowym wydarzeniu.

Na ziołowym stoisku przygotowanym przez reprezentację z Sosnówki, królowały przysmaki z dodatkiem borówki czarnej, wykonane przez panie z Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich. Gminę Sosnówka reprezentowała również Kraina Lawendy „LaMotka” z Motwicy ze stoiskiem, na którym można było nabyć lawendowe cudetka. W trakcie uroczystości, na scenie zaprezentował się **Zespół Śpiewaczy z Rozwadówki** z solistką **Martyną Szypiło**. Ponadto marszałek woj. lubelskiego **Sławomir Sosnowski** oraz Zarząd Województwa Lubelskiego wyróżnił rolników zajmujących się uprawą ziół. Pamiątkowy medal, dyplom oraz nagrodę rzeczową otrzymali również rolnicy z gminy Sosnówka – **Jolanta i Marek Sankowscy**, których gospodarstwo specjalizuje się w uprawie takich ziół jak: rumianek, kozłek lekarski czy mięta. Podczas niedzielnej imprezy w Milano-



wie największą niespodzianką okazały się wyniki konkursu na „Najlepszą potrawę i produkt z dodatkiem ziół”, w którym potrawa z naszej gminy zajęła I miejsce. Komisję konkursową zachwyciły pierogi z suszoną gruszką i miętą wykonane przez **Jadwigę Szypiło**. W siedzibie Urzędu Gminy, nastąpiło uroczyste wręczenie nagrody głównej w postaci kompletu garnków którego dokonał wójt gminy Sosnówka, **Marek Korpysz**.

To nie pierwsza nagroda jaką Jadwiga Szypiło otrzymała za swoje pierogi. W 2016 roku podczas II Lubelskiego Święta Ziół „Na zielarskim szlaku” w So-

snówce za „Ziołowe pierogi z indykiem i kurkami” w konkursie na najlepszą potrawę mięsną przygotowaną z wykorzystaniem ziół otrzymała III miejsce. Również podczas XXIX Międzynarodowej Biesiady Nadbużańskiej w Sławatyczach Pani Jadwiga wzięła udział IV edycji Smaków Regionalnych. W kategorii na „Najsmaczniejszą Potrawę Nadbużańską”, za swoje „Pierogi Chłopskie” zdobyła I miejsce i otrzymała nagrodę rzeczową w postaci miksera. Cieszymy się z kulinarnych sukcesów Pani Jadwigi a zajmowane miejsca świadczą, że w produkcji pierogów nie ma sobie równych.

Materiał: GOK w Sosnówce

W Sławatyczach biesiadowali po raz 31.

Już po raz trzydziesty pierwszy, mieszkańcy południowego Podlasia bawili się na Międzynarodowej Biesiadzie Nadbużańskiej w Sławatyczach. To dwudniowe wydarzenie, w czasie którego organizatorzy zapewniają moc atrakcji i dają szansę na poznanie bliżej regionalnego folkloru.

W tym roku impreza odbyła się 28 i 29 lipca. – *Poza integracją i promocją gminy Sławatycze, chodzi również o zaprezentowanie dorobku kulturalnego naszych terenów i pokazaniu kresowej twórczości poszczególnych grup muzycznych* – zaznaczył **Bolesław Szulej** dyrektor GOK-u.

Najmłodsi mogli uczestniczyć, pod opieką swoich rodziców, w zawodach

łuczniczych, zobaczyć jak wygląda miecz czy zbroja, a także wziąć udział w turnieju rycerskim. W tym dniu można było też obejrzeć pokazy tkackie, lepienia naczyń z gliny, a także tańców średniowiecznych oraz gier i zabaw. Na koniec sobotniej przygody w rycerskim klimacie, urządzono ognisko, przy którym chętnie spędzili czas całe rodziny. W niedzielę, świętowanie rozpoczęło, jak przystało na dawne obyczaje, mszą świętą. Modlono się w intencji uczestników biesiady, mieszkańców gminy Sławatycze i przybyłych gości. Oprawę muzyczną eucharystii zapewniła Orkiestra Dęta ze Sławatycz i chór męski Ave. Kolejno na scenie zaprezentowały się zespoły folkowe takie jak „**Pogodna Jesień**”, „**Bursztyn**” z Białorusi, „**Brak Snu**”, „**Deck Over**”, „**Fajters**” i „**Hava-**

na”. Wystąpiła też młodzież: **Oliwia Spychel**, „**Nadbużańskie Słowiki**”, **Weronika Michalczuk**, **Iza Jaszcuk** i „**Zumbatyczne Dzieciaki**”. Nie zabrakło też konkursów, „Na najsmaczniejszą potrawę nadbużańską”, „Stół Biesiadny”, „Stoisko Wystawowe” i zawodów wędkarskich. Zachwyt wzbudził ponad 10-minutowy pokaz fajerwerków, jaki zakończył świętowanie.

Organizatorem imprezy był wójt gminy, starosta bialski, Gminny Ośrodek Kultury, Zespół Szkół w Sławatyczach, Fundacja PZU oraz Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Sławatycze. Dzięki wsparciu sponsorów kwota, jaką wydała gmina nie przekroczyła 1500 zł, pieniądze w większości zostały przeznaczone na strażaków, którzy czuwali nad bezpieczeństwem uczestników.

Materiał: Anna Chodyka, Słowo Podlasia

gm. Janów Podlaski

VI Nadbużański Plener Malarski 2018

Na północnych krańcach powiatu bialskiego w dworku Bubel Łukowiska wśród pięknych kwitnących ogrodów zebrała się grupa artystów z różnych „szkół malarskich”.

Wśród nich był po raz pierwszy obcokrajowiec Gagik Parsamian z Armenii. Można śmiało powiedzieć, że plener w Łukowiskach od tej pory ma zasięg międzyna-

rodowy. Tematów i inspiracji twórczych nie brakowało. Atrakcyjność otoczenia, w Parku Krajobrazowym Podlaski Przełom Bugu, kwitnące łąki oraz dojrzewające łany zbóż. Do tego doświadczenie historyczne Podlasia na pograniczu kulturowym i etnicznym.

Prace szesnastu artystów zostały wyeksponowane na poplenerowej wystawie w Dworku Łukowiska 12 lipca Dzięki za-

angażowaniu organizatorów i gościnności gospodarzy, Państwa Barbary i Adama Wróblów, było to wydarzenie artystyczne o charakterze lokalnym. Licznie zgromadzona publiczność wysłuchała też koncertu Kapeli Podlaskiej.

Prace poplenerowe można obejrzeć w Dworku Łukowiska po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym pod numerem 607 766 074. Naprawdę warto.

Tekst: Ryszard Bos



gm. Piszczac

XI Wasylówka w Dąbrowicy Małej

Na regionalne wydarzenie zaprosił starosta bialski Mariusz Filipiuk, wójt gminy Piszczac Kamil Kożuchowski oraz Gminne Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu i Sołectwo Dąbrowica Mała. 22 lipca 2018 w 23 rocznicę śmierci artysty – samouka Bazylego Albiczuka w świetlicy w Dąbrowicy Małej miały miejsce uroczystości i część artystyczna przybliżające postać zmarłego w 1995 roku mieszkańca – artysty ludowego.

Dzień rozpoczął się od II już Rajdu Rowowego śladami Bazylego Albiczuka. Start miał miejsce w Piszczacu przy Urzędzie

Gminy, a trasa wiodła poprzez Zalutyn, Kościeniewicze, Wyczółki do Dąbrowicy Małej. Tu na cmentarzu prawosławnym odprawiona została przy grobie Bazylego Albiczuka Panichida – nabożeństwo żałobne – za duszę Bazylego. Na jego nagrobku wójt Kamil Kożuchowski w towarzystwie delegacji Urzędu Gminy złożył kwiaty i zapalone zostały znicze.

Kwiaty pojawiły się też pod tablicą poświęconą artyście a wmurowanej na ścianie świetlicy wiejskiej w Dąbrowicy Małej. Pełna sala mieszkańców, turystów, ludzi kochających i doceniających ludową twórczość artystyczną obserwowała uroczystą

akademię poświęconą Bazylemu Albiczukowi w wykonaniu dzieci z Dąbrowicy Małej. Dzień zakończył program artystyczny i występy zespołów ludowych a także spotkanie integracyjne.

Tego dnia w towarzystwie miejscowego kustosa można było zwiedzić izbę pamięci poświęconą artyście, obejrzeć wystawę pokonkursową prac uczestników powiatowego konkursu plastycznego pt. „Tajemniczy ogród inspirowany twórczością Bazylego Albiczuka”. Na najmłodszych czekały zajęcia animacyjne. Wydarzenie dofinansowane zostało ze środków powiatu bialskiego.

Tekst: Leszek Niedaleki/ Zdjęcia: Gwalbert Krzewicki





gm. Kodeń

Rodzinna pasja znajdowania starych receptur

Danutę Pietrusik i jej córkę Paulinę, łączą nie tylko wspólne korzenie i rodzinne sprawy, ale też wielka miłość do gotowania. Razem wkładają ogrom serca i wiele wysiłku, by przywrócić stare receptury z terenów Kodnia i okolic. Za swoją pracę otrzymały już wiele nagród, medali i oznaczeń. Znałe są również z tego, iż wprowadzają dawne przepisy na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa.

Pasja do gotowania jest w rodzinie Pietrusików przekazywana z pokolenia na pokolenie, gdyż Danutę zamięłowaniem do dobrych smaków zaraziła mama. Kiedy mieszkanka Kodnia została żoną leśnika, zafascynowała ją kuchnia myśliwska. Wówczas poznała sędziwe panie leśniczyny, które potrafiły przyrządzać dania inaczej niż generalnie na wsi się gotowało. Danuta wspomina: -Z każdym rokiem chłonełam coraz więcej wiedzy kulinarnej. Zaczęłam wyjeżdżać na festiwale, na spotkania z kuchnią. Później już wspólnie z córką brałyśmy udział w konkursach i to

z sukcesem. Zajęłyśmy I miejsce podczas kilku edycji konkursu Nasze Kulturalne Dziedzictwo Smaki Regionów za konfiturę z zielonego orzecha, Sekret Sapiechów czyli wędlinę długo dojrzewającą oraz musztardę jabłkową.

Gotują jak na zamku Sapiechów

Na Europejski Festiwal Smaków, Danuta z Pauliną przyrządziły pyszną paprykę z czosnkiem. Natomiast, w latach 2016 i 2017 otrzymały I miejsce w dziedzinie Najlepszy Smak Lubelszczyzny, za dynię na ostro i kwaszony dereń. Za herbatkę księcia Sapiechy dostały nagrodę Ministerstwa Rolnictwa. Danuta z błyskiem w oku opowiada o jednej z ulubionych receptur: -Dziczyznę przygotowywałam także na bazie czekolady, ten przepis był stosowany na dworach i w zamkach. Wiadomo, w Kodniu zamieszkiwali Sapiehowie czyli ród magnacki, który też brał udział w polowaniach i zapraszał możnych tego świata na przyjęcia. A czekolada była wówczas luksusem. W moim sosie występuje chili i gorzka czekolada, a podawana jest z dodatkami, takimi jak śliwki czy wiśnie w occie

oraz dynia na ostro. Wtedy smak jest zaostrozony, a czekolada komponuje się z mięsem.

Wyprzedziły trendy, w promocji kuchni regionalnej

Paulina Pietrusik o swoim hobby mówi: - *Inspiratorką w zagłębianie się w kulinarną historię Podlasia jest moja mama. To ona i jej pasja popchnęła mnie w stronę kuchni regionalnej. Nasza rodzina, ze strony mamy i taty, od kilku pokoleń, związana jest z Kodniem. Mama jest mistrzynią w gotowaniu tradycyjnych dań, od zawsze pragnęła mieć w swojej spiżarni niepowtarzalne smaki. Niekiedy przygotowanie takich produktów jest bardzo pracochłonne i wymaga ogromu serca i umiejętności, niełatwe do zrobienia są m.in. konfitura z zielonych orzechów i berbersu.*

Młoda miłośniczka kuchni jest pomysłodawczynią strony na facebooku Frykasy z Kodnia, gdzie można znaleźć ciekawe przepisy, a także relacje z wydarzeń kulinarnych, poza tym publikuje artykuły w portalu internetowym jem.lublin.pl.



Panie Pietrusik na pierwsze konkursy zaczęły wyjeżdżać, kiedy Paulina była jeszcze w liceum, również w tym czasie zaczęły starać się o wpisanie dań przygotowywanych ze starych przepisów, na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa. Stąd Paulina już w szkole średniej wiedziała, że pójdzie na studia związane z turystyką, by po nich wrócić w rodzinne strony i rozwijać turystykę w regionie, zwłaszcza tę kulinarną. Jej plany już częściowo się zrealizowały, gdyż jest absolwentką UMCS i Uniwersytetu Przyrodniczego.

Można powiedzieć, że wyprzedziła trendy, gdyż kiedy była nastolatką, gotowanie regionalnych potraw jeszcze nie było popularne, tak jak teraz. Obecnie stara się ukierunkować swój rozwój naukowy na tę właśnie dziedzinę, kończąc odpowiednie kursy i podnosząc cały czas swoje kwalifikacje. Poza tym, wspólnie z rodzicami, wyjeżdża na różne konkursy kulinarne.

Przez żołądek do serca

Danuta Pietrusik przyznaje, iż największą motywacją do przyrządzania wy-

szukanych, a co za tym idzie wymagających wiele czasu i wysiłku, dań jest pochwała tego co przygotowuje. Szczególnie cieszy się gdy dana osoba próbuje po raz pierwszy jej potrawy i jest nią zachwycona. Przy tej okazji podkreśla, iż bardzo lubi powiedzenie „Przez żołądek do serca”, bo jest w nim wiele prawdy. Z kolei Paulina zauważa: - *Jest to też powrót do dzieciństwa, do charakterystycznych dla niego smaków. Chcemy też pokazać potencjał kulinarny Kodnia, bo jest on znaczący. Mamy wiele produktów bardzo wyjątkowych. Szkoda byłoby zaprzepaścić tak duże pokłady pracy i energii, którą kiedyś wkładali mieszkańcy tego regionu w wytwarzanie produktów. Mam na myśli miłość, serce, pasję, a także umiłowanie rodzinnej ziemi.* Dzik w cieście, pieczeń z szynki dzika pieczona lub wędzona, kisiel z owsa, kotlety rybne z Sugrów (to tereny, gdzie była wieś rybacka, powstała prawdopodobnie wcześniej niż Kodeń, należał do dóbr Sapiehów, dziadkowie Pauliny byli ostatnimi mieszkańcami tej miejscowości, wyludniła się ona w XX w.) i herbatka księcia Sapiehy to potrawy jakie znalazły się na liście produktów Ministerstwa Rolnictwa, dzięki Danucie i Paulinie Pietrusik.

Przepisy ze starych książek kucharskich

Wprowadzanie produktów na tę wyjątkową listę nie jest prostym zadaniem. Panie, by znaleźć dawny przepis, sięgają po stare książki kucharskie, najstarsza jaką mają w swoim posiadaniu pochodzi z 1826r. O tradycyjne dania dopytują również, już wiekowych, ciotek. Jednak samo wypróbowanie starych receptur nie wystarczy. Trzeba też dokładnie opracować sposób przygotowania dania, np. konieczne jest użycie glinianych misek zamiast plastikowych, wszystko po to by oddać jak najlepiej dawny rytuał gotowania. Później należy przeprowadzić, z jak największą liczbą mieszkańców Kodnia, wywiady. Konieczne z osobami, które mieszkają w naszym regionie przynajmniej 25 lat. Chodzi o to by sprawdzić czy dana potrawa była rzeczywiście popularna w poprzednich pokoleniach. Spisane rozmowy musi przejrzeć etnograf. Poza tym niezbędne jest znalezienie wzmianek o konkretnym przepisie w literaturze, zazwyczaj trzeba podać od dwudziestu do trzydziestu źródeł.

Materiał: Anna Chodyka, „Słowo Podlasia”

Działalność bojowa i sabotażowo-dywersyjna BCh w powiecie bialskim (cz. I)



Walka z okupantem hitlerowskim stanowiła jeden z najważniejszych przejawów działalności Batalionów Chłopskich (BCh) w powiecie bialskim. Akcja sabotażowo-dywersyjna miała być nie jedynym wprawdzie, ale z głównych przejawów ich działalności. Tam, gdzie to było tylko możliwe, często z narażeniem życia, wykorzystywano wszystkie środki do sabotowania rozporządzeń administracji okupacyjnej.

Tutaj trzeba podkreślić, że struktury BCh ulegały ciągłej ewolucji, co umożliwiało wypracowanie nowych form działalności. W marcu 1942 r. Komenda Główna BCh wydała rozkaz o wydzieleniu oddziałów taktycznych (przeznaczone do udziału w powstaniu) i terytorialnych (o charakterze milicyjnym) jako dwóch osobnych pionów organizacyjnych. Już w listopadzie tego roku dowództwo opracowało instrukcje na temat tworzenia Oddziałów Specjalnych (OS), poprzez wydzielenie ich z oddziałów terytorialnych. OS postawiono zadanie prowadzenia walki bieżącej z niemieckim aparatem okupacyjnym. Od końca 1942 r. rozpoczęły działania tworzące się samorzutnie oddziały partyzanckie.

OS BCh na terenie powiatu bialskiego powoływane były przez komendanta obwodowego BCh. Ich liczebność oraz zakres działania uzależnione były także

od miejscowych warunków. W zasadzie operowano sekcjami, łącząc je, jedynie na pewien okres, do wykonania poważniejszych zadań dywersyjnych. **W późniejszym okresie najbardziej aktywne OS stawały się załącznikiem oddziału partyzanckiego.** Pierwsze oddziały BCh zaczęły powstawać w 1941 r., posiadały własne struktury i podporządkowane były bezpośrednio dowódcy oddziału. W ramach siatki terenowej - na poziomie rejonów istniały też drużyny BCh, złożone ze stałych mieszkańców poszczególnych miejscowości. Spośród OS o znacznym dorobku bojowym warto wymienić: **Franciszka Bancarzewskiego, Bolesława Horaczyńskiego, Jana Wołowika.** Pierwszy OS powstał w listopadzie 1941 r. w rejonie gminy Rossosz, dowodzony przez Franciszka Bancarzewskiego ps. „Włóczęga”. W skład oddziału wchodziły drużyny BCh z Rossosza, Łomaz, Kolembród, Tomaszek i Wisznice. Liczył on około 40 osób uzbrojonych w 15 kb, 6 pistoletów, 7 granatów. Kolejnym OS był Oddział Specjalny BCh „Czarnego Bołka”, zorganizowany został na początku 1943 r. przez Bolesława Horaczyńskiego. Oddział liczył 36 żołnierzy, a jego uzbrojenie stanowiły: 2 rkm, 1 pm, 25 kb, 7 pistoletów i granaty. Innym OS był 15-osobowy Oddział Specjalny BCh „Jana”, dowodzony przez Jana Wołowika. W skład oddziału wchodziły drużyny z gmin Sidorki i Do-

bryń.

Osobny rozdział w bialskich strukturach BCh stanowił oddział partyzancki - I Batalion BCh im. Ziemi Podlaskiej, który powstał w marcu 1944 r. Początkowo oddział liczył około 50 ludzi, pod koniec okupacji - około 146 osób. Pełny skład osobowy władz Batalionu BCh im. Ziemi Podlaskiej przedstawiał się następująco: dowódca - **Stefan Skoczylas**, a po jego aresztowaniu **Julian Czuba**, szef dywersji - **Bolesław Horaczyński**, szef - **Stefan Jabłoński** ps. „Leon”, kwatermistrz - **Franciszek Bancarzewski** ps. „Włóczęga”, sanitariusz - **Tadeusz Zaleszczyk** ps. „Niemy”. W chwili powołania oddział został podzielony na cztery drużyny. Dowódcą pierwszej został **Feliks Bieluszko** ps. „Filip”, drugiej **Romuald Szaniawski** ps. „Szymon”, trzeciej **Franciszek Solnica** ps. „Chmura”, a czwartą dowodził **Edward Duda** ps. „Konarski”.

Warto zwrócić uwagę, że grabieżcza polityka prowadzona w powiecie sięgała wielu dziedzin życia gospodarczego. Dlatego też przystąpiono do organizowania całego szeregu akcji dywersyjno-sabotażowych, a także bojowych, które miały na celu w poważnym stopniu utrudnić Niemcom realizację planów eksploatacji rolnictwa i miejscowych zakładów przemysłowych, siać w szeregach wroga poczucie niepewności i jednocześnie podtrzymywać czynnymi wystąpieniami

HISTORIA

patriotyczną i bojową postawę oporu Polaków. Wielkość akcji i ich różnorodność powoduje, że ich klasyfikacja nastęrcza niekiedy pewne trudności. Oprócz jasno określonych celów akcji, jak na przykład likwidacja czy niszczenie wykazów gminnych, dochodziło do starć i potyczek z Niemcami, podczas których zdobywano broń. W akcjach na urzędy gminne konfiskowano także materiały takie jak pieczętki, telefony, maszyny do pisania. Były one przekazywane na potrzeby organizacji. Można jak się wydaje wyróżnić w dorobku BCh w powiecie kilka rodzajów akcji.

Zwalczanie aparatu administracyjno-policyjnego - to jeden z głównych kierunków działalności bojowej całego ruchu oporu. Akcje niszczenia urzędów gminnych, urzędów pracy, rozbijanie posterunków policji granatowej, żandarmerii, straży granicznej, rozbijanie żołnierzy niemieckich i policji prowadziły w powiecie bialskim wszystkie niemal organizacje konspiracyjne, w tym BCh. Zadaniem oddziału BCh biorącego udział w akcji na urzędy gminne było zniszczenie spisów ludności przeznaczonych do wywozu na przymusowe prace na terenie III Rzeszy oraz akt dotyczących obciążeń kontyngentowych rolników. Już 12 maja 1941 r. 13 żołnierzy z OS Franciszka Bancarzewskiego ps. „Włóczęga” opano- wało Urząd Gminy w Dubowie, spalono dokumentację, listy osób wyznaczonych na wyjazd na roboty do III Rzeszy oraz wykazy kontyngentów. Akcje takie nie były odosobnione, powodowały chaos i zamieszanie w szeregach administracji okupacyjnej, która musiała odtwarzać zniszczone akta, czy tworzyć nowe listy osób wyznaczonych do wyjazdu przymusowego do III Rzeszy.

Ważną formą działalności BCh były akcje rozbijania funkcjonariuszy policji i żandarmerii lub żołnierzy Wehrmachtu. Akcje te podejmowano w celu zdobycia upragnionej broni. Na przykład w czerwcu 1942 r. patrol z oddziału BCh, pod dowództwem **Mariana Grzesiuka** usiłował rozbiorć granatowych policjantów i ich komendanta przebywających w budynku posterunku w Sitniku. Policjanci nie dali się zaskoczyć. Zabarykadowali się w budynku i paraliżowali próby Polaków wtargnięcia do wnętrza. Jedynym wyjściem z sytuacji było wrzucenie przez okna granatów. W tym celu musiano wylać okiennice w budynku. Wrzucone do wnętrza granaty zraniły kilku policjantów. Następnie partyzanci wyważyli drzwi prowadzące do wnętrza budynku. Załoga posterunku złożyła broń, ale zdążyła powiadomić telefonicznie żandarmerię w Białej Podlaskiej o napadzie. Akcja była całkowicie udana, bez własnych strat.

Zdobyto broń i amunicję. Zginęło trzech policjantów, a posterunek przeniesiono do Białej Podlaskiej. Represji niemieckich nie było. Często zdarzało się, że w przypadku ataku na posterunki policji granatowej, policjanci na ogół nie stawiali oporu i poddawali się bez walki.

Poważne osiągnięcia odnosiły BCh w zwalczaniu niemieckiego wywiadu. Bechowcy ostro zwalczali wszelkiego rodzaju donosicieli, szpicli, agentów gestapo itp. konfidentów. Osoby te wywodziły się z różnych środowisk związanych z aparatem władzy okupanta. Oto kilka przykładów. W dniu 12 marca 1942 r. dwóch żołnierzy BCh, z placówki Rossosz: Franciszek Bancarzewski ps. „Włóczęga” i Feliks Bieluszko ps. „Filip”, zlikwidowali konfidenta żandarmerii w Mokrych. Podobna akcja odbyła się 7 maja 1944 r., członkowie BCh: **Bolesław Horaczyński** ps. „Kamyk” i **Piotr Tywoniuk** ps. „Iskra” ujęli i zlikwidowali w Nosowie groźnego współpracownika gestapo, który próbował rozpracować szkołę spółdzielczą w Leśnej Podlaskiej, będącą ośrodkiem konspiracji ludowej. Konfident posiadał broń i notes z adresami okolicznych nauczycieli. Warto zauważyć, że Niemcy usiłowali przeniknąć do polskich środowisk w różnorodne sposoby. Chwytywanie i likwidowanie takich ludzi pozabawiało okupanta rozpoznania w terenie. Likwidacje miały swój wydźwięk moralny. Wywoływały u Niemców psychozę strachu, niekiedy zmuszając do zmniejszenia represji.

Walka z instytucjami gospodarczymi pracującymi na rzecz okupanta zajmowała istotne miejsce w koncepcji walki zbrojnej BCh. Zmierzano do przeciwdziałania ekonomicznej grabieży wsi dokonywanej przez Niemców. Akcje dywersyjno-sabotażowe dokonywane przez BCh na terenie powiatu wymierzone były w majątki ziemskie zajęte przez Niemców, a także w zakłady przemysłowe, wytwarzające na potrzeby władz niemieckich. Decyzje dotyczące przeprowadzenia akcji w tym zakresie podejmował najczęściej komendant obwodu. Najczęstszymi działaniami prowadzonymi przez OS były: niszczenie mleczarni, zlewni mleka, gorzelni, tartaków, młynów, magazynów zboża, spółdzielni rolniczo-handlowych, majątków pod zarządem niemieckim, rozpędzanie spédów bydła, ochrona lasów, rekwizycja żywności i spirytusu. Wśród akcji tego rodzaju wyróżniły się akcje niszczenia lub wymontowywania części z młockarni i kieratów. Celem ich było opóźnienie dostaw zbóż dla okupanta. Na przykład grupa bechowców z placówek w Grabanowie, Julkowie, Hrudzie, Wilczynie, Ciciborze i Komarnie na czele z **Józefem**

Rogałą, Zygmuntem Lubańskim ps. „Słońce”, **Franciszkiem Wołowniakiem, Eugeniuszem Kołtanem** ps. „Jarzab”, **Józefem Sadurniakiem i Zygmuntem Laszukiem** ps. „Wrona”, w sile 56 żołnierzy, przeprowadziła w dniach 26-27 sierpnia 1943 r. akcje na majątki w ww. miejscowościach, gdzie unieruchomiono kieraty i młocarnie. Akcji takich było wiele, stąd Niemcy na okres odbioru kontyngentów ogłaszali stan wyjątkowy.

Do tej kategorii akcji zalicza się również wypad do tartaku w Milanowie. Dokonali tego w dniu 25 kwietnia 1944 r. żołnierze I Batalionu Podlaskiego, pod dowództwem **Bolesława Horaczyńskiego** ps. „Kamyk”. Po ostrym starciu z ochroną niemiecką zarekwirowano pasy transmisyjne a tartak podpalono, uniemożliwiając w ten sposób produkcję parkietów z dębiny. Uderzenie skierowane przeciwka tartakom miało przede wszystkim zapobiec dewastacji lasów oraz częściowo zmniejszyć ciążący na chłopach obowiązek zwózki drzewa do tartaków.

Akcje zaopatrzeniowe, choć ich zasadniczym celem było zaspokojenie potrzeb organizacji powodowały jednocześnie uszczuplenie zasobów okupanta, dlatego też można je uznać za część składową walki z eksploatacją gospodarczą powiatu. Utrzymanie oddziału w lesie wymagało znacznych zasobów wobec codziennych potrzeb i zabezpieczenia walki, stąd dokonywano rekwizycji środków finansowych oraz reglamentowanych produktów spożywczych i przemysłowych (cukier, tłuszcz, mąka, materiały tekstylne, obuwie) w instytucjach gospodarczych okupanta. Produkty te, rekwirowano ze Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, z majątków pod zarządem niemieckich, transportów, magazynów, mleczarni, młynów i sklepów. W dniu 8 marca 1942 r. bechowcy z placówek: Mariampol, Hrud i Rossosz zabrali towary i żywność ze sklepu spółdzielczego w Grabanowie. W maju 1943 r. oddział BCh, pod dowództwem **Tomasza Sali**, zarekwirował z magazynu spółdzielni „Postęp” we wsi Janówka środki pieniężne w kwocie 8 tys. zł oraz produkty spożywcze i przemysłowe będące w reglamentacji. W dniu 29 czerwca 1943 r. OS BCh z Julkowa, pod dowództwem **Bolesława Horaczyńskiego** ps. „Kamyk”, oraz oddział BCh z Dobrynia i 4 żołnierzy BCh z Grabanowa wspólnie wykonali napad na mleczarnię w Rokitnie. Zabrano cały zapas masła oraz maszynę do pisania. Akcje zaopatrzeniowe można by mnożyć, odegrały ważną rolę w zabezpieczeniu walki.

Tekst: dr Dariusz Sikora

Kolejna część artykułu w najbliższym numerze „Gościńca Bialskiego”

gm. Łomazy

Historycznie i na sportowo, czyli X Dni Kultury Tatarskiej w Studziance

14 i 15 lipca, jak co roku w Studziance, odbyło się Spotkanie z Kulturą Tatarską i Regionalną. Była to dziesiąta, jubileuszowa edycja tej imprezy. Pomimo niesprzyjającej pogody wydarzenie zgromadziło prawdziwe tłumy.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka, Urząd Gminy w Łomazach, OSP Studzianka oraz mieszkańców wsi pod przewodnictwem sołtysa **Dariusza Kukawskiego**.

Impreza rozpoczęła się w sobotę. Przez cały dzień można było zwiedzać Muzeum Wsi Podlaskiej państwa Józefaciuków, a popołudniu wziąć udział w warsztatach i grach łuczniczych. Jak zawsze zajęcia te cieszyły się szczególną popularnością wśród dzieci i młodzieży.

Niedzielne obchody rozpoczęły się od otwarcia biura zawodów przed biegami w ramach VIII Tatarskiej Piątki. Następnie wspólnie udaliśmy się na cmentarz tatarski. Po nekropolii zwiedzających oprowadził prezes SRMS **Łukasz Węda** oraz wolontariusze ubrani w tradycyjne stroje tatarskich łuczników. Dla zwiedzających udostępniono tatarską wystawę. Ponadto wyekspozowano 10 lat działalności Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka.

Kolejnym punktem programu były zawody biegowe „VII Tatarskie Bieganie”. To właśnie zawody sportowe jak zawsze cieszyły się największym zainteresowaniem.

Zmagania rozpoczęły się konkurencją dla najmłodszych. Dzieci konkurowały ze sobą w IV kategoriach wiekowych. Na dystansie 300 metrów w kategorii dziewcząt „Małe Najdzieje” wygrała **Hanna Łabędzka** (Jelenia Góra), **Karolina Borkusewicz** (Bohukały) a trzecie **Karolina Kowaleńko** (Studzianka). Spośród chłopców wygrał **Michał Szysz** przed **Maciejem Szpurą** (Biała Podlaska) i **Sebastianem Sołtysiakiem** (Biała Podlaska). Na dystansie 500 metrów w kat. dziewcząt w „Biegu Szkolniaka” wygrał **Lena Rzymowska** (Zalesie), **Natalia Węgiera** (Koroszczyń) przed **Karoliną Jaroszewicz** z Połosek. W grupie chłopców **Jan Jaroszewicz** z Połosek przed **Szymonem Arseniukiem** z Ortela Królewskiego i **Mikołajem Wysockim** ze Studzianki. Na dystansie 1000 m wygrała **Inna Zakariashrili** z Białej Podlaskiej. Drugie miejsce zajęła **Karolina Chotkowska**



z Łomaz, a na najniższym stopniu podium uplasowała się **Weronika Juszcuk** z Ortela Królewskiego. Wśród chłopców dystans 1 km najszybciej przebiegł **Bartłomiej Kur** z Łomaz, przed **Arkadiuszem Kuzawskim** z Piszczaca i **Sebastianem Rozwadowskim** ze Studzianki.

Po zawodach dla najmłodszych odbyło się uroczyste wręczenie nagród dla zawodników i zawodniczek z trzech pierwszych miejsc. Kolejną konkurencją sportową był marsz Nordic Walking na 5,28 km. Do startu w tej konkurencji stanęło ponad 50 wielbicieli biegów z kijkami. Najszybszy okazał się **Paweł Jagieła** z Białej Podlaskiej, który do mety dotarł w czasie 32 minuty i 34. Drugi był **Piotr Wetoszka** z Białej Podlaskiej z czasem 32:39. Na ostatnim miejscu podium uplasował się **Mirosław Lasowski** z Komarówki Podlaskiej, któremu marsz zajął 32:53. Wśród kobiet najlepsza okazała się **Katarzyna Jendruchniewicz** z Międzyrzecza Podlaskiego (czas 36:51), druga **Barbara Wójcik** z Krzczonowa (37:22), zaś trzecia **Agata Tuzimek** z Kurowa (37:53). Najszybszy z mieszkańców gminy Łomazy był **Krzysztof Kowalewski** ze Studzianki, zajmujący 17 miejsce (czas 37:33), który wyprzedził drugiego **Wiesława Węde**.

Po zmaganiach kijekarzy przyszedł czas na najbardziej wyczekiwaną i cieszącą się największym zainteresowaniem konkurencją – bieg główny „VII Tatarska Piątka” na dystansie 5,28 km. Wystartowało w nim 93 zawodników. Najwyższe miejsce na podium zdobył faworyt i zwycięzca z zeszłego roku – **Marek Jaroszek** z Łomaz. Do mety dotarł

w czasie 18 minut 14 sekund. Drugie miejsce przypadło **Jackowi Chruścielowi** z Międzyrzecza Podlaskiego z czasem 18:27. Trzecie miejsce zajął natomiast **Jarosław Sałamacha** z Warszawy, który dotarł do mety w 19:55. Wśród kobiet najlepsza była **Katarzyna Pajdosz** z Białej Podlaskiej (22:27), **Agnieszka Ślebzak-Kołtuniak** (22:59), a trzecia **Aleksandra Mikucka** z Janowa Podlaskiego (24:04). Najszybszym mieszkańcem gminy Łomazy został **Marek Jaroszek**, drugi był **Adrian Stanilewicz** z Bielana (20:12), a trzeci **Tomasz Krywczuk** ze Studzianki (21:38). Wśród kobiet najszybszą mieszkanką gminy Łomazy została **Justyna Bajkowska** z Łomaz (25:20) przed **Magdaleną Kociuk** z Huszczy (29:52). Najszybszym mieszkańcem Studzianki był **Tomasz Krywczuk** przed **Łukaszem Lewczukiem** i **Tomaszem Kowalewskim**. Wszyscy startujący w biegach zawodnicy zostali na mecie nagrodzeni pamiątkowymi medalami.

Po zmaganiach biegowych odbył się VIII Tatarski Turniej Rodzinny. Cztery drużyny rywalizowały ze sobą w tatarskich konkurencjach: rzucie strzałą, biegu po strzały z kołczanem, strzelaniu z łuku i rzucie podkową. Wygrała rodzina **Sołtysiaków**, drugie miejsce przypadło rodzinie **Szpurów**, trzecie **Borkusewiczom**, a czwarte **Jasińskim**.

Impreza zakończyła się uroczystym wręczeniem pucharów oraz nagród z rąk wójta **Jerzego Czyżewskiego**. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali także śękacze.

Tekst: Małgorzata Maksymiuk/Zdjęcia: Andrzej Jędrzykowski

gm. Tucznia

IV Turniej Piłki Błotnej w Tucznaj

Grząskie, głębokie błoto i woda nie ostudziły humoru i zapału uczestników. Walczyli o miano najlepszych w turnieju piłki błotnej.

W IV Powiatowym Turnieju Piłki Błotnej wzięło udział pięć sześciuosobowych drużyn. W dwóch z nich grały również kobiety. Każdy mecz trwał 24 minuty. Zasady nieco różniły się od tych w piłce nożnej na murawie.

– Celem imprezy jest wspólna integracja i dobra zabawa, a więc coś innego, piłka na innym boisku. Póki co chętni są. Z roku na rok drużyn przybywa, niezawodni są policjanci z KMP Biała Podlaska. Są z nami co roku – wyjaśnia Ewa Jarosiewicz, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Tucznaj. Duże zainteresowanie kibiców wzbudził mecz policjantów z drużyną z zakładu karnego.

– Chodzi o zabawę, rozrywkę i spotkanie się, aby było to miejsce spotkań miejs-



cowej ludności. Dlatego zorganizowaliśmy też dmuchańce i inne dodatkowe atrakcje. Tak, aby ludzie mogli całymi rodzinami tutaj przyjść, pośmiać się, porozmawiać i poruszać się – mówi Zygmunt Litwiniuk, wójt gminy.

Turniej zakończono rozdaniem nagród oraz wyłonieniem najlepszego strzelca turnieju. Turniej patronatem honorowym objął starosta bialski Mariusz Filipiuk. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie.

Materiał: bp24.pl

LZS Biała Podlaska trzecie w województwie

Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych Biała Podlaska osiągnęły historyczny wynik, osiągając III miejsce w województwie lubelskim na 15 startujących Powiatów podczas XIX Wojewódzkich Igrzysk Rekreacyjno-Sportowych LZS.

29 lipca w Krzywdzie rozegrane zostały XIX Wojewódzkie Igrzyska Rekreacyjno-Sportowe LZS, Młodzieżowe Zawody Sportowo-Pożarnicze i IV Igrzyska Seniorów. Do sportowej rywalizacji przystąpiło ponad 1,5 tysiąca uczestników z 35 gmin i 15 powiatów. Reprezentacja LZS Biała Podlaska miała dużą konkurencję.

– To nasz wspólny sukces i dziękuję wszystkim którzy się do tego przyczynili – mówi **Arkadiusz Maksymiuk** przewodniczący Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS w Białej Podlaskiej.

Największym zainteresowaniem cieszyły się rozgrywki w piłce nożnej, siatkówce. Zacięta rywalizacja była w koszykówce. Jak co roku sporo emocji wyzwalala u uczestników konkurencja siłowe. Ogromną popularnością cieszyło się przeciąganie liny, szczególnie w wydaniu kobiecym. Czasami mężczyźni patrzyli z zazdrością na poczynania pań. Z kolei zachwyt u płci pięknej wzbudzała prawdziwi mężczyźni próbujący swoich sił przy przerzucaniu opony traktowej, czy w tzw. „spacerze farmera”. Kandydaci musieli poradzić sobie na dystansie 20 m z workami wypełnionymi piaskiem. Każdy z nich ważył 30, 40 i 50 kg. Nie zabrakło także sportowej rywalizacji władz samorządowych i gminnych, które mogły



sprawdzić się w przygotowanym dla nich czwórboju.

– Zależy nam aby w okresie wakacyjnym ludzie mogli ciekawie, z korzyścią dla zdrowia spędzić czas. I Igrzyska w Krzywdzie, jak każde dotychczasowe, dały taką możliwość – mówi **Józef Poterucha**, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Lublinie. Były konkurencje indywidualne i drużynowe, swoich sił próbowała młodzież z Ochotniczych Straży Pożarnych. Seniorzy mogli rywalizować w ramach zorganizowanych już po raz czwarty Igrzysk Seniorów. Wyniki XIX Wojewódzkich Igrzysk Rekreacyjno-Sportowych LZS:

Klasyfikacja powiatów: 1. Powiat Tomaszów Lubelski – 829,5 pkt, 2. Zamość – 592, 3. Biała Podlaska – 296, 4. Chełm – 257, 5. Lublin – 236,5, 6. Ryki – 233, 7. Łuków – 207, 8. Parczew – 202, 9. Świdnik – 197, 10. Łęczna – 193, 11. Hrubieszów – 166, 12.

Kraśnik – 138, 13. Włodawa – 85, 14. Lubartów – 59, 15. Krasnostaw – 20.

Klasyfikacja gmin (pierwsza dziesiątka):

1. Gmina Tyszowce (powiat Tomaszów Lubelski) – 272 pkt, 2. Ulhówek (Tomaszów L.) – 248,5, 3. Sitno (Zamość) – 232, 4. Rachanie (Tomaszów L.) – 228, 5. Bełżyce (Lublin) – 205, 6. Wierzbica (Chełm) – 192, 7. Miączyn (Zamość) – 186, 8. Dęblin (Ryki) – 147, 9. Biała Podlaska (Biała Podlaska) – 134, 10. Adamów (Zamość) – 119.

Honorowy patronat nad XIX Wojewódzkimi Igrzyskami Rekreacyjno-Sportowymi LZS objął marszałek woj. lubelskiego Sławomir Sosnowski. W organizację włączyli się również m.in. wójt gminy Krzywda Jerzy Kędra, starosta łukowski Janusz Kozioł, przewodniczący rady powiatu łukowskiego Tadeusz Henryk Brzozowski. Zawodnicy i zawodniczki rywalizowali na obiektach GOSiR Krzywda.

Materiał: LZS Biała Podlaska

CO, GDZIE, KIEDY... LIPIEC 2018

**ZBIERAMY KREW
DLA POLSKI**

100
litrów krwi

Zapraszamy osoby
chętne w wieku
od 18 do 65 lat
osoby z grupą krwi O Rh(-)

2018
KOLENIO ŚWIĘTOGOTSKIE
W POWIEŚĆ BIAŁOSKĄ

Zbiórka Krwi
ul. Rynek 4
Kodeń

**na
100**
lecie niepodległości

19 sierpnia 2018, (niedziela)
W godzinach od 9.00 do 13.00

AKCJE ZBIÓRKI KRWI WSPIERA
STAROSTA BIAŁSKI MARIUSZ FILIPIUK

POWIAT BIALSKI W MATERIAŁACH WIDEO

XLVI Sesja Rady Powiatu Bialskiego



Nowoczesne rozwiązanie w Gościńcu Bialskim. Świat korzysta z kodów QR. Gościniec Bialski proponuje swoim czytelnikom także i taką formę przekazu informacji i zapoznania się z wydarzeniami na terenie miast i gmin Powiatu Bialskiego.

Jak obejrzeć zaproponowane przez nas filmy?

Istnieje wiele programów skanujących kody QR na telefony z systemami Android, iOS (iPhone) czy Windows Mobile, Nokia i innymi. Są to aplikacje bezpłatne do pobrania online za pomocą np. Google Play, App Store itp.

Jak skanować kody QR? Bardzo prosto! Musisz skierować swoje urządzenie (telefon z wbudowaną kamerą, smartfon lub tablet) w kierunku kodu QR. Kod powinien znaleźć się w obrębie kontur kwadrata, który widnieje na ekranie urządzenia po włączeniu aplikacji. Jeśli wykonasz te

działania sprawnie i kod będzie wyraźny do odczytania automatycznie na twoim telefonie pojawi się film!

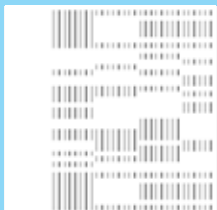
Festyn rodzinny w Hrudzie



Obrusy i bieżniki podlaskie” - wystawa w Janowie Podlaskim



Dzień Dziecka w Sławacinku Starym



Potrójne święto w Szkole Podstawowej Rogożnicy



90. rocznica wizyty prezydenta Ignacego Mościckiego w Mościcach



Noc Bibliotek w Dokudowie



Dzień patrona w Szkole Podstawowej w Ciciborze Dużym



Dzień dziecka w Janowie Podlaskim



OSP Sławacinek Stary z nowym samochodem

